

Brzeszcze • Jawiszowice • Przecieszyn • Skidziń • Wilczkowice • Zasole

Bezrobocie w gminie



fot. Mariola Bartel

Mimo wzrostu bezrobocia w naszej gminie w niektórych branżach wciąż można znaleźć wolne miejsca pracy.

Pod koniec stycznia tego roku stopa bezrobocia w powiecie oświęcimskim wyniosła 10,1 proc. W gminie Brzeszcze, tak jak i w całym powiecie, bezrobocie rośnie. Jednak sytuacja na rynku pracy w Brzeszczach nie jest zła. Uspokajający jest również fakt, że żaden z zakładów pracy w gminie nie zgłosił planowanych zwolnień grupowych. Obecnie w gminie zarejestrowanych jest 1184 podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

Na koniec lutego tego roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Oświęcimiu odnotowano 576 osób bezrobotnych z gminy Brzeszcze. W ubiegłym roku, w tym samym czasie, zarejestrowanych było 597 osób. Dla przykładu: liczba bezrobotnych z gminy Brzeszcze według stanu na koniec pierwszego kwartału 2008 roku wyniosła 565 osób. Na koniec

drugiego kwartału bezrobocie znacznie spadło, o czym świadczą liczby – 476 osób, z czego 351 stanowiły kobiety. W trzecim kwartale odnotowano 440 bezrobotnych, z czego 327 to kobiety. Ostatni – czwarty kwartał, przyniósł niewielki wzrost, bo liczba bezrobotnych wzrosła do 459 (z tego 326 to kobiety).

Na koniec lutego 2009 r., liczba bezrobotnych w gminie Brzeszcze wynosiła 576 osób, w

tym 394 kobiet. I choć w samej gminie Brzeszcze sytuacja na rynku pracy nie jest zła, to niepokojąca może być sytuacja w innych, większych miastach – Tychy, Katowice, Bielsko-Biała, Kraków, gdzie mieszkańcy z Brzeszcz dojeżdżają do pracy. Szczególnie sytuacja nie wygląda wesoło w branży motoryzacyjnej, gdzie jest lub szykuje się największa ilość zwolnień. A ofert pracy nie przybywa. W miesiącu lutym PUP w Oświęcimiu dysponował 188 ofertami zgłoszonymi przez pracodawców. Nadal są poszukiwani fachowcy: fryzjer, pielęgniarka, szwaczka, murarz, spawacz i kierowcy kat. C, D. Na brak pracy nie powinni narzekać również barmani oraz mechanicy pojazdów ciężarowych.

– W najbliższym czasie otrzymamy kwotę 655 tys. zł będących w dyspozycji Samorządu Województwa Małopolskiego. Pieniądze zostaną przekazane na przeciwdziałanie negatywnym skutkom restrukturyzacji i modernizacji przedsiębiorstw m.in. na podjęcie działalności gospodarczej oraz na szkolenia dla zwalnianych osób, w tym na szkolenia w zakresie małej przedsiębiorczości. W marcu rozpoczął się projekt „Aktywizacja zawodowa”, który pomoże 635 osobom bezrobotnym z terenu naszego powiatu zwiększyć szanse na zatrudnienie

(ciąg dalszy na str. 8)

Wypalanie zabijanie

Gmina Brzeszcze bierze udział w kampanii fundacji ekologicznej „Arka” przeciw wypalaniu traw. Str. 4.

Operacja Breda

Natarcie w kierunku na Bredę rozpoczęło się 27 października 1944 r. Uderzenie wykonane jest siłą 4 dywizji alianckich, jako uderzenie główne i z pomocą Polskiej Dywizji. Str. 9.

Sala sportowa dla Siódemki

Powiatowy Zespół nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach uzyskał pozwolenie na budowę nowej sali gimnastycznej. Inwestycja w 70 proc. ma szansę być sfinansowana z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, do którego wniosek został już złożony w Urzędzie Marszałkowskim. Str. 10.

Budują przystań dla Kulejących Aniołów

Niepełnosprawni intelektualnie młodzi mieszkańcy naszej gminy wraz z kolegami z Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Pszczyźnie zbierają środki na budowę Domu Kulejących Aniołów. Str. 14-15

Wartość nadrzędna

W ostatnim numerze „Odgłosów Brzeszcz” pan Krzysztof Bielenin z Nowej Kolonii w liście za tytułowanym „Lata 1989-2009 w naszej gminie” stawia pytanie „co po obaleniu komunizmu zrobiono w naszej małej ojczyźnie Brzeszcze”? Odpowiadając na to pytanie, stwierdza, że niewiele, praktycznie nic godnego uwagi, a nasza gmina jest tylko administrowana i nic więcej. Teza dosyć odważna i z pewnością niewygodna dla środowisk zarządzających gminą po przełomowych wydarzeniach związanych ze zmianą systemu. Ale czy uczciwa? Ktoś może się zgodzić, inni zaprzeczą. Jedno jest pewne, że list pana Krzysztofa może być świetnym wstępem do większej polemiki związanej z tym ważnym dla nas wszystkich tematem. Polemiki wyważonej i sprawiedliwej. Bez emocji związanych z kalendarzem wyborczym. Bez obrzucania się błotem i niepotrzebnymi potwarzami. Takich rzeczowych publicznych dyskusji ze świecą szukać. Hałas rozpoczyna się przed wyborami, po tym pozostaje tylko zniesmaczenie. Łamy „Odgłosów Brzeszcz” to chyba dobre miejsce na taką debatę.

Krzysztof Bielenin dla poparcia swojej tezy wymienia kilka przykładów, z którymi trudno się nie zgodzić. Pomija jednak dosyć ważną rzecz, jaką jest zmiana mentalna społeczeństwa. Sposób patrzenia na świat i na swoje życie. Odrzucenie zasady „czy się stoi czy się leży...” Być może nie ma tu żadnej zasługi władzy lokalnej. Ale

nie ma też komunistycznego wsędybystwa. Jest dużo większa swoboda. Ludzie w coraz większym stopniu wykazują przedsiębiorczość, biorą sprawy w swoje ręce. To charakterystyczne dla wolnego i demokratycznego kraju a nie dla komunistycznego reżimu, gdzie każda taka oddolna inicjatywa była tłamszona. Tego może tak nie widać, jak zniszczonego stadionu czy braku nowych bloków mieszkalnych. A to prędzej czy później musi zaowocować na całą społeczność. Piszę o tym, gdyż trochę zaniepokoił mnie ostatni ustęp listu K. Bielenina: „Proszę posłuchać głosów mieszkańców „Komuno wróć”. Ja też się zastanawiam czy oprócz wolności jest coś dobrego w tych przemianach. Nie wiem czy działa tutaj jakaś zbiorowa amnezja, ludzie nie pamiętają czy nie chcą pamiętać czym był komunizm? A może po prostu nie dopuszczają do siebie pewnych faktów. Takich jak ten, że to był totalitarny i zbrodniczy system. Oparty na represjach i sile. Zniewalający umysły i ciała. Stosujący terror. Mający na sumieniu miliony ofiar. W końcu stosujący księżycową ekonomię, niczym nie przystającą do rzeczywistych potrzeb człowieka. Tę pseudoekonomię odczuwamy do dziś. Prędzej czy później musiało to wszystko runąć. Na szczęście. Przy tej liście zarzutów w stronę komunizmu, zresztą bardzo krótkiej i nie wyczerpującej tematu, Wolność jawi się tutaj jako wartość nadrzędna. Wartość, którą musimy mieć ciągle przed oczami. Licho nie śpi. A

(Nie) Jedyne sensowny ogląd



jak widać, pamięć społeczeństwa może być zbyt krótka.

Polecam zobaczyć niemiecki film z 2008 r. „Fala”. Jest to obraz oparty na faktach. Opowiada o pewnym nauczycielu, który mając za zadanie poprowadzić trzytygodniowy kurs o autokracji proponuje swoim uczniom eksperyment, by dzięki niemu mogli lepiej zrozumieć, na czym polegają totalitarne rządy. Zaczyna się swoista gra z podziałem na role oraz tragicznym zakończeniem. Film ukazuje przemianę uczniów w jeden sprawny i posłuszny organizm poddany dyktaturze nauczyciela. Nie jest to dzieło wybitne, widać pewne uproszczenia i naiwność. Jednak należy pamiętać, że podobny eksperyment miał miejsce naprawdę w 1967 roku w Cubberley High School w Palo Alto w Kalifornii. Zakończenie było mniej tragiczne. Mechanizm ten sam. Nauczyciel Ron Jones chcąc przybliżyć narodowy socjalizm swym studentom, wpadł na pewien po-

myśl. Wprowadził żelazną dyscyplinę, ograniczając tym wolność swoich uczniów i tworząc z nich jedność. Ruch ten nazwał Trzecią Falą. Ku jego zdziwieniu, uczniowie z entuzjazmem podporządkowali się jego surowym wymaganiom. Eksperyment, który w założeniu miał trwać jeden dzień, szybko objął swym zasięgiem całą szkołę. Ten, kto myślał inaczej, był piętnowany, uczniowie szpiegowali się nawzajem, bito tych, którzy nie chcieli się przyłączyć. Piątego dnia Ron Jones był zmuszony przerwać eksperyment.

Te historie zmuszają nas do zadania sobie pytania? Czy po tych wszystkich okrutnych doświadczeniach, jesteśmy w stanie pozwolić na powrót totalitaryzmów? Pytanie trudne. By nie powtarzać takich rzeczy na pewno przyda się dobra pamięć. I traktowanie Wolności jako wartości nadrzędnej.

Piotr Świąder-Kruszyński

Święta Wielkiej Nocy!

Chrystus Zmartwychwstał!

Te słowa słyszymy i mówimy co roku, ale czy mamy odwagę, by zajrzeć do grobu i wyjść na spotkanie Jezusowi? Spróbujmy zrozumieć tajemnicę tej Nocy ...

„Może trzeba odwrócić się i spojrzeć inaczej, aby usłyszeć głos, który brzmi zmartwychwstaniem...”

Życzę Państwu ufnej wiary, bo ona jest początkiem tego czego pragniemy i czego szukamy.

Życzę Wszystkim rodzinnym, radosnych Świąt Wielkiej Nocy, przepojonych miłością, nadzieją, pokojem i rozkwitającą wiosną.

Burmistrz Brzeszcz Teresa Jankowska
wraz z Pracownikami Urzędu Gminy



odgłosy
Brzeszcz

MIESIĘCZNIK LOKALNY

Wydawca: Ośrodek Kultury, ul. Narutowicza 1, 32-621 Brzeszcze, tel/fax.: 032 2111-490, 032 2111-391, wew. do redakcji: 25,
e-mail: odglosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl

Redaguje zespół w składzie:

MAŁGORZATA WÓJCIK - redaktor naczelny

EWA PAWLUSIAK - redaktor, sekretarz, KATARZYNA WITUŚ - redaktor,

MARIOLA BARTEL - redaktor

Redakcja mieści się w Ośrodku Kultury. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Oficyna Drukarska Z. Spyry, Pszczyna, ul. Piastowska 26, tel. 032 2102213.

Powrót do pracy

Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzeszczach 4 marca 2009 r. podpisał umowę partnerską z Powiatowym Urzędem Pracy w Oświęcimiu. Chodzi o realizację projektu mającego na celu ułatwienie matkom powrót do pracy po przerwie związanej z urodzeniem lub wychowaniem dziecka. Powrót do pracy mają ułatwić kampanie społeczne, system szkoleń i warsztatów oraz udzielanie wsparcia psychologicznego i doradczego. Realizacja programu ułatwiającego matkom powrót do pracy będzie trwała przez cały rok.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Brzeszczach jest jednym z 9 Ośrodków Pomocy Społecznej z terenu powiatu oświęcimskiego, który podpisał umowę z PUP w Oświęcimiu w sprawie upowszechnienia współpracy publicznych służb zatrudnienia i jednostek pomocy społecznej w zakresie wspierania osób będących w szczególnej sytuacji na rynku pracy.

Każda mama, która chce wziąć udział w projekcie musi zarejestrować się w PUP w Oświęcimiu. Musi wykazać się gotowością do pojęcia nowej pracy, jednak w tym czasie nie powinna być nigdzie zatrudniona. Dla każdej mamy uczestniczącej w programie, PUP będzie starał się

znaleźć odpowiednie miejsce pracy. Pomoc w zatrudnieniu i innych działaniach ułatwiających matkom powrót do pracy realizowana będzie indywidualnie, na bieżąco, w miarę posiadanych czy pozyskanych ofert pracy, możliwości finansowych czy organizacyjnych instytucji. Wsparcie i pomoc udzielana będzie poprzez kierowanie do pracy, na staże, do prac społecznie-użytecznych, robót publicznych, przygotowania zawodowego dla dorosłych, szkolenia, prac interwencyjnych, doradztwo dla osób zainteresowanych rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej z możliwością otrzymania dotacji na jej rozpoczęcie. W razie potrzeby młoda mama zostanie skierowana na szkolenie lub warsztaty, otrzyma także wsparcie psychologiczne lub doradcze. – W niektórych przypadkach niezbędna będzie pomoc świadczona przez miejskie, gminne ośrodki pomocy społecznej czy też Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Kierowanie do tych instytucji odbywać się będzie w sposób skoordynowany poprzez bezpośredni kontakt koordynatora programu z ramienia PUP w Oświęcimiu z koordynatorem ze strony każdego z poszczególnych ośrodków. Ze strony Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzeszczach takim koordynatorem jest Ewa Zarycka-Nikiel - kierownik Klubu Integracji Społecznej - wyjaśnia dyrektor OPS w Brzeszczach Elżbieta Krzak.

Katarzyna Wituś

Procent nadziei

Osoby, które jeszcze nie rozliczyły się z Urzędem Skarbowym mają szansę wesprzeć jednym procentem swojego podatku organizację pożytku publicznego. Dzięki zapisom ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, każdy podatnik podatku dochodowego od osób fizycznych może przekazać 1 procent podatku na rzecz wybranych przez siebie organizacji. Na terenie gminy Brzeszcze organizacje uprawnione do przekazania im 1 procentu podatku to:

- Fundacja Pomocy Społecznej, Brzeszcze, ul. Kościuszki 4, 32-620 Brzeszcze Nr KRS: 0000005964
- Ochotnicza Straż Pożarna w

Brzeszczach, Brzeszcze, ul. Piastowska 41, 32-620 Brzeszcze Nr KRS: 0000009649

• Towarzystwo Turystyki Rowerowej „CYKLISTA”, Przecieszyn, 32-625 Przecieszyn Nr KRS: 0000157112

Kto może przekazać 1 procent podatku ?

Podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych (w tym m.in. podatnicy uzyskujący dochody z odpłatnego zbycia papierów wartościowych); opodatkowani ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych oraz prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą i korzystający z liniowej, 19-procentowej stawki podatku. 1 procent mogą przekazać również emeryci, pod warunkiem jednak, że samodzielnie wypełnią swój PIT. Podobna zasada dotyczy osób, które są rozliczane przez pracodawcę.

Katarzyna Wituś

W kwietniu ruszy przebudowa Kościelnej

W Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie 10 marca podpisana została umowa o dofinansowanie inwestycji drogowej pn. „Przebudowa ulicy Kościelnej w Brzeszczach wraz z oświetleniem”. Roboty rozpoczną się na przełomie kwietnia i maja, i potrwać do połowy listopada.

Według kosztorysu inwestorskiego inwestycja miała pochłonąć 1 mln 996 tys. 600 zł. 19 lutego spośród 8 złożonych ofert komisja przetargowa wybrała wykonawcę - Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „REZBUD” Eugeniusza Rezika z Janowic. Wartość inwestycji po przetargu wraz z inspektorem nadzoru wyniesie 1.456.617,98 zł brutto. Wojewoda na realizację zadania przekaże 728 tys. 308 zł. Gmina zabezpieczyła środki w wysokości 728 tys. 309,98 zł. Partnerzy projektu: Agencja Komunalna w Brzeszczach, Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Tychach oraz Powiat Oświęcimski dołożą razem około 50 tys. zł.

Przebudowę objęte będą 684 mb ul. Kościelnej. Jezdnia szeroka będzie na 5,5m, na łuku maksymalnie do 7,0 m, zaś chodnik od 1,5 do 2,0 m. Powierzchnia drogi z betonu asfaltowego wyniesie 3760 m², zjazdów asfaltobetonowych - 543m², zjazdów z betonowej kostki brukowej - 131m², zjazdów o nawierzchni tłuczniowej - 125 m², chodników z kostki brukowej betonowej -1330 m², terenu utwardzonego płytami ażurowymi - 278 m², parkingu z kostki brukowej betonowej - 425 m². Na przebudowanym od-

cinku ul. Kościelnej stanie 17 słupów oświetleniowych

- Inwestycja jest przede wszystkim przebudową istniejącej drogi - mówi Janusz Hałat z Wydziału Inwestycji Urzędu Gminy. - Z nowych elementów wybudowany będzie chodnik i oświetlenie na odcinku ok. 380 mb, po prawej stronie, czyli północnej, od skrzyżowania z ul. Ofiar Oświęcimia do budynku Urzędu Gminy. Powstanie też parking przy skrzyżowaniu z ul. Pańską w okolicy Urzędu oraz kilka miejsc parkingowych przy samym Urzędzie. Razem 41 stanowisk, w tym jedno przeznaczone dla osoby niepełnosprawnej. Wyjazd z ul. Kościelnej na ul. Ofiar Oświęcimia zostanie złagodzony. Wybudowany będzie też nowy odcinek kanalizacji deszczowej od ul. Dębowej do okolicy Urzędu.

Na przebudowę ul. Kościelnej Gmina Brzeszcze dostała środki z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych na lata 2008-2011. Wniosek, który złożyła w listopadzie ub. roku, znalazł się na liście rankingowej wśród projektów, którym przyznano dofinansowanie. W całej Małopolsce dotację w ramach Programu otrzymało 46 wniosków na kwotę 62,5 mln zł. W sumie 166 małopolskich samorządów starało się o ponad 147 mln zł.

Umowa o dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa ulicy Kościelnej w Brzeszczach wraz z oświetleniem” została spisana pomiędzy Jerzym Millerem, wojewodą małopolskim a Teresą Jankowską, burmistrzem Brzeszcz.

Ewa Pawlusiak

Zostań ministrantem

Parafia pw. Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach - Osiedle Brzeszcze zaprasza dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów do udziału w formacji służby liturgicznej.

Chłopcy od trzeciej klasy szkoły podstawowej mogą zostać ministrantami. Każdy zainteresowany może przyjść na spotkania w salkach przy kościele, we wtorki o godz. 17.30. Kandydatów będzie przygotowywał diakon Tomasz Karpeta, na-

tomiast ministrantami i lektorami opiekuje się ks. Marcin Jakubiec.

Z kolei młodzi ludzie, którzy chcą się wspólnie modlić i uczestniczyć w rekolekcjach mogą wstąpić w szeregi oazy młodzieżowej. Młodzież z gimnazjów i szkół średnich ma swoje spotkania w każdy piątek o godz. 19.00. Natomiast Oaza Dzieci Bożych zaprasza na spotkania w każdą sobotę o godz. 15.00. Mile będą widziani nowi członkowie. Grupą tą opiekuje się również diakon Tomasz Karpeta. KW

Wybory do Parlamentu Europejskiego

Mieszkańcy gminy Brzeszcze podczas wyborów do Parlamentu Europejskiego, które odbędą się 7 czerwca, będą wybierać w krakowskim okręgu wyborczym nr 10. Okręg obejmuje powiaty: chrzanowski, krakowski, miechowski, myślenicki, olkuski, oświęcimski, proszowicki, wadowicki, wielicki, miasto Kraków.

Na razie nie można podać dokładnej liczby posłów, którzy zostaną wybrani do Parlamentu Europejskiego. Wszystko zależy od ratyfikacji Traktatu z Lizbony przez wszystkie 27 krajów członkowskich. Jeśli do

wyborów czerwcowych Traktat nie zostanie ratyfikowany we wszystkich krajach Unii, odbędą się one według zapisów zawartych w Traktacie z Nicei. Jest to o tyle ważne, iż każdy z traktatów w inny sposób określa liczbę głosów przypadających poszczególnym państwom członkowskim. Traktat Nicejski przewiduje, że liczba miejsc w Parlamencie nie może przekroczyć 736. Nasz kraj miałby 50 posłów do Parlamentu. Według Traktatu Lizbońskiego wszystkich posłów byłoby 750 plus przewodniczący. Wtedy Polsce przypadłoby 51 miejsc w Parlamencie Europejskim.

KW

Nowe władze u krwiodawców

Od 6 marca Klub Honorowych Dawców Krwi im. Marii Bobrzeckiej przy KWK „Brzeszcze-Silesia” ma nowe władze.

W skład zarządu weszli: Robert Dura (przewodniczący), Andrzej Mlostek (wiceprzewodniczący), Andrzej Miśkowiec (sekretarz), Paweł Hulbój (skarbnik). Komisję Rewizyjną tworzą: Stanisław Korczyk (przewodniczący) i Stanisław Lukasek (sekretarz).

W tym samym dniu krwiodawcy zorganizowali drugi już w tym roku apel oddawania krwi. Na akcję odpowiedziały aż 52 osoby, wśród nich sporo było uczniów z PZ nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach. Razem oddano 23 l 400 ml krwi.

Kolejna akcja oddawania krwi odbędzie się 8 maja w przychodni zdrowia przy ul. Nosala w Brzeszczach od godz. 8.00 do 10.30.

EP

Informacja

Jeszcze 22 kwietnia w naszym Urzędzie Gminy podatnicy będą mogli składać zeznania podatkowe za 2008 r. Punkt konsultacyjny i przyjęć zeznań podatkowych zorganizowano w sali Urzędu Stanu Cywilnego. Zainteresowani odwiedzać go mogą w godzinach od 8.00 do 14.30.

Specjalista z Urzędu Skarbowego z Oświęcimia już 12 i 26 marca udzielał porad, jak wypełnić zeznanie podatkowe.

Ogłoszenia drobne

- Polsat Cyfrowy, Cyfra + na telefon z dostawą do domu. Montaż anten - budynki jednorodzinne. Jan Nycz, tel. 033 81 07 022, kom. 604 836 409.
- Kierowca kat. C+E z 40-letnim stażem pracy, operator dźwigu samochodowego 10 t., szuka pracy; tel. 662 889 729.
- Firma PPHU „EKO” przyjmie każdą ilość stłuczki szklanej; tel. 600 481 374.
- Sprzedam mieszkanie - 45 m² w Brzeszczach. Cena do uzgodnienia; tel. 692 141 466, 660 189 641.

Nowy gospodarz na os. Paderewskiego

Mieszkańcy osiedla Paderewskiego, na marcowym zebraniu, jednogłośnie na nowego przewodniczącego Samorządu Osiedlowego nr 6 wybrali Aleksandra Zontka.

Aleksander Zontek (dla znajomych Stanisław) ma 52 lata. Emerytowany górnik, któremu sprawy samorządu gminnego i osiedlowego zawsze były bliskie.



Był radnym gminy Brzeszcze kadencji 2002-2006. Od 2006 r. był zastępcą przewodniczącego Samorządu Osiedlowego nr 6 na os. Paderewskiego. Od wielu lat jest członkiem Klubu Sportowego „Górnik” Brzeszcze, a od lutego 2009 r. wiceprezesem tego klubu.

Aleksander Zontek, jako nowa głowa osiedla, na pierwszym planie stawia sprawy gospodarcze osiedla. Prio-

rytetem na pewno jest adaptacja budynku starej wymiennikowni na świetlicę osiedlową. Miejsca, gdzie nie tylko spotykać się będą dzieci i młodzież, ale również dorośli mieszkańcy osiedla. W obiekcie znajdują schronienie lokalne organizacje społeczne.

- Teraz nadarza się doskonała okazja, byśmy tej inwestycji kibicowali, bo jest szansa na pozyskanie środków na remont z Unii Europejskiej. Podczas zebrania uchwałą przyjęliśmy „Plan Odnowy Miejscowości Jawiszowice na lata 2009 – 2015”, jako załącznik do starań o środki finansowe UE na zadanie „Modernizacja budynku po starej wymiennikowni na świetlicę osiedlową”. Musimy też walczyć o nowe chodniki, bo takich dziurawych, jak nasze, łatanych rok w rok asfaltem od dobrych pewnie piętnastu lat, w naszej gminie już nigdzie nie ma. Najwyższy czas budować też nowe miejsca parkingowe. Najmłodsi mieszkańcy naszego osiedla od lat czekają na nowy plac zabaw.

Ewa Pawlusiak



Województwo Małopolskie zainaugurowało w marcu kampanię promującą fundusze europejskie w Małopolsce pod hasłem „Mamy wiele, by wygrać”. Na nośnikach outdoorowych (billboard i city-light), ale również w prasie i Internecie pojawił się symbol przekazywania środków z Unii Europejskiej do Małopolski - pałeczka sztafetowa. W ten sposób chcemy zwrócić uwagę na to, jak bardzo liczymy na aktywność mieszkańców naszego regionu. Unia Europejska zbudowana została przecież w oparciu o zasadę pomocniczości - większe zbiorowości powinny wspierać, ale nie wyręczać mniejsze wspólnoty czy jednostki. Już wkrótce Małopolanie usłyszą także spoty radiowe, przekonujące do aktywności w zakresie pozyskiwania funduszy europejskich.

W latach 2007-2013 Małopolska ma do dyspozycji łącznie ok. 2,4 mld euro. To potężne pieniądze, które realnie mogą zmienić nasz region. Z całą pewnością poprawi się infrastruktura, ale równie ważna jest inwestycja w człowieka i jego rozwój. Do skutecznej realizacji tych procesów niezbędny jest udział mieszkańców regionu. Liczą się interesujące projekty, ważne inicjatywy, świetne pomysły. Jako Małopolska jesteśmy dobrze przygotowani do skutecznego skorzystania z europejskich funduszy. Zresztą już w poprzednim okresie europejskiego programowania zdaliśmy egzamin. Jesteśmy liderem i chcemy nim pozostać. Pokażmy, że „mamy wiele, by wygrać!”.

Organizatorem kampanii jest Departament Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Kiedy można wyciąć drzewo?

Zgodnie z prawem (art. 83 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody) usunąć drzewa lub krzewy z terenu naszej nieruchomości możemy wyłącznie po uzyskaniu zezwolenia. Jeżeli wiek drzewa lub krzewu, który chcemy usunąć nie przekracza 5 lat wówczas nie trzeba posiadać zezwolenia. Dotyczy to również drzew i krzewów owocowych.

Zezwolenie na usunięcie drzew lub krzewów wydaje burmistrz na wniosek posiadacza nieruchomości. Jeżeli osoba fizyczna uzyskała zezwolenie na usunięcie drzewa - na cele niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej - wówczas nie podlega ono opłacie skarbowej.

Szczegółowych informacji, dotyczących wydawania zezwoleń na usunięcie drzew oraz krzewów, uzyskać można w Urzędzie Gminy



Na usunięcie drzew trzeba mieć zezwolenie

Brzeszcze, Wydział Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska pod numerami telefonów: (032) 77 28 578 lub (032) 77 28 576 lub osobiście w siedzibie urzędu w pokoju 213.

Opr. KaW

Strażnicy rozliczają z opróżniania szamb

Od stycznia Straż Miejska kontroluje czy właściciele nieruchomości przynajmniej dwa razy w minionym roku wywiązali się z obowiązku wywozu nieczystości ciekłych. Obowiązek wynika z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Brzeszcze”.

Zgodnie z przepisami ustawy - w przypadku gdy sieć kanalizacyjna nie istnieje, właściciel nieruchomości zobowiązany jest wyposażyć ją w zbiorniki bezodpływowe nieczystości ciekłych lub przydomową oczyszczalnię ścieków. Na to drugie rozwiązanie zdecydowało się do tej pory w naszej gminie 18 gospodarstw.

W gminie Brzeszcze na 1718 nieruchomości, które powinny posiadać tzw. szamba, umowy do końca 2008 r. podpisało 1687 właścicieli. Zdecydowanie gorzej wygląda już sprawa opróżniania tych zbiorników. Zaledwie 20 proc. właścicieli nieruchomości opróżniło je zgodnie z regulaminem dwa razy w roku, a 40 proc. tylko raz. W stosunku do uchylających się Straż Miejska wszczęła postępowania wyjaśniające.

- Do ponad tysiąca osób wysłaliśmy wezwania - mówi komendant SM Krzysztof Tokarz. - Od 13 marca rozpoczęliśmy przesłuchania. Zgła-

szający się, jako formę obrony podają małą ilość produkowanych ścieków, co nie przekłada się na ilość zużytej wody, albo że zapomnieli o ciążyącym nań obowiązku. Teraz jednak po wezwaniu błęd chcą naprawić i w ciągu dwóch tygodni deklarują przedłożenie faktury za wykonaną usługę. Są też tacy, którzy winę zrzucają na powodujące grząskość terenu warunki atmosferyczne. W tych przypadkach termin przedłożenia do końca kwietnia. Jednak niezastosowanie się do wymagań skutkować będzie 100 zł mandatem. W przypadkach drastycznych sprawa może trafić do sądu, który uprawniony jest do nałożenia grzywny nawet do 5 tys. zł.

W przypadku, gdy na danym terenie istnieje sieć kanalizacyjna - nieruchomość musi być do niej podłączona. W całej gminie jest 1355 takich nieruchomości. Końcem ub. roku jeszcze 160 właścicieli zalegało z zawarciem umów na odprowadzenie nieczystości ciekłych do kolektora kanalizacji sanitarnej zgodnie z projektem technicznym. 42 mieszkających na terenie Samorządu Osiedlowego nr 3, 26 z terenu objętego działaniem Samorządu nr 7 oraz 6 z terenu Samorządu nr 8, zaś po 43 z sołectw Przeciszyn i Jawiszowice.

Ewa Pawlusiak

Wypalanie zabijanie

Gmina Brzeszcze bierze udział w kampanii fundacji ekologicznej „Arka” przeciw wypalaniu traw. W szkołach, urzędach, niektórych jednostkach handlowych pojawiły się plakaty oraz ulotki informujące o zagrożeniach oraz karach za wypalanie łąk i pastwisk. Okazuje się, że moda na bezmyślne podpalanie wszystkiego, co porośnięte jest usychającą trawą wciąż się utrzymuje. Szczególnie na terenach wiejskich oraz w okolicach Boru i na Nazeleńcach.

Komendant Straży Miejskiej w Brzeszczach Krzysztof Tokarz uważa, że zjawisko wypalania traw w gminie Brzeszcze nieco się zmniejszyło.

- Analizując statystykę zdarzeń Straży Miejskiej w ubiegłym roku, mamy o 17 proc. mniej zdarzeń, w tym również wypalania traw - tłumaczy komendant Krzysztof Tokarz. - Wypalanie traw stosowane było w rolnictwie od wielu wieków jako zabieg mający użyźnić glebę, jednakże skutki były odwrotne do zamierzonych. Wysoka temperatura nie użyźnia gleby, a jedynie ją wyjałwia, zatem nie jest to skuteczny spo-

sób eliminacji chwastów. Podczas wypalania giną owady, gady, płazy, gryzonie, a pośrednio także większe zwierzęta: kaczki, zające, kuropatwy, bażanty, które szukać muszą nowych miejsc lęgowych. Podczas wypalania powstaje dym, co uniemożliwia m.in. pszczołom oblatywanie łąk. Wpływa to na zmniejszenie liczby zapylonych kwiatów i w konsekwencji obniżenie plonów roślin. Do atmosfery przedostają się duże ilości dwutlenku węgla, siarki i węglowodorów aromatycznych o właściwościach rakotwórczych. Czarne, wypalone rośliny i brak żyjących owadów, ptaków i innych zwierząt na łąkach budzą przerażenie. Usprawiedliwieniem dla osób wypalających trawy nie może być brak wiedzy na temat skutków tego niebezpiecznego procederu.

Podczas wypalania traw wczesną wiosną na obszarach zeszłorocznej wysuszonej roślinności, powstaje doskonałe podłoże palne, wystarczy wtedy chwila nieuwagi (lub co gorsza celowe działanie) i dochodzi do pożarów, których zasięg często przekracza wyobrażenie podpalaczy. Corocznie około 95 proc. wszystkich pożarów lasów wiąże się

z nieodpowiedzialnością człowieka, w tym z wypalaniem okolicznych łąk i pastwisk. Notowany wiosną każdego roku gwałtowny wzrost liczby niebezpiecznych zdarzeń związany jest ze ślepym przekonaniem rolników o rzekomych korzyściach ekonomicznych, płynących w późniejszym terminie z szybszego odrostu młodej trawy.

Co grozi zatem za wypalanie traw? Osoba wypalająca trawy podlega surowej karze, a jej wymiar uzależniony jest od kwalifikacji prawnej czynu. Według Kodeksu Karnego: „kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób, albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od

roku do 10 lat”. W przypadku działania nieumyślnego sprawcy, kara wymierzona przez sąd może wynosić od 3 miesięcy do 5 lat. Ponadto każdy rolnik zdaje sobie sprawę z wagi dopłat bezpośrednich otrzymywanych z Unii Europejskiej. System ich wypłacania związany jest m.in. z przeprowadzaniem odpowiednich zabiegów na uprawianych terenach. Użytkownik gruntów zobowiązany jest do utrzymania ziemi w dobrej kulturze rolnej. Naruszenie tych zasad poprzez m.in. wypalanie areałów rolnych spowodować może cofnięcie lub ograniczenie tej formy pomocy finansowej.

Katarzyna Wituś

Źródło: www.pspowswiecim.pl

Podzielili pieniądze

Przedstawiamy plany finansowe samorządów osiedlowych i sołectw na rok 2009 przyjęte podczas zebrań mieszkańców. W samorządzie nr 2 oraz w sołectwie Wilczkowice zebrania odbywać się będą w kwietniu, podział środków zamieścimy więc w majowym numerze, podobnie jak wnioski mieszkańców przyjęte podczas wszystkich zebrań.

Samorząd Osiedlowy nr 1

Przewodniczący: Wiesław Albin

Łączna kwota: 3575 zł

300 zł - dofinansowanie wycieczki dla członków Związku Emerytów i Rencistów oraz mieszkańców
400 - opłata za teatrzyk z okazji Mikołajek
2875 zł - zakup nagród na imprezy organizowane przez Samorząd Osiedlowy

Samorząd Osiedlowy nr 3

Przewodniczący: Krzysztof Bielenin

Łączna kwota: 6115 zł

2115 zł - zakup nagród na imprezy kulturalno-oświatowe i sportowe (Dzień Dziecka, Biesiada z piosenką, Majówka, Uczeń Roku, Gminny Bieg Rodzinny)
800 zł - opłata za zamek dmuchany (Dzień Dziecka, Biesiada z Piosenką)
500 zł - pokrycie kosztów wydania broszury (Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost”)
1500 zł - pokrycie części kosztów (transport) wycieczki dla mieszkańców Brzeszcz
1200 zł - zakup sprzętu komputerowego dla OSP Brzeszcze

Samorząd Osiedlowy nr 4

Przewodniczący: Sławomir Drobny

Łączna kwota: 3025 zł

300 zł - wyposażenie świetlicy, m.in. zakup termosu
300 zł - zakup ławki na Starą Kolonię oraz tablicy do kosza na Nową Kolonię
500 zł - dofinansowanie do wycieczek (transport)
1625 zł - organizacja imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych (m.in. Dzień Dziecka, Majówka, Biesiada pod Lipkami, dożynki, turnieje: tenisa stołowego, szachowego, piłki siatkowej, kulig, dyskoteki, Uczeń Roku, Dni Gminy Brzeszcze, Rodzinny Rajd Rowerowy, pomoc przy organizacji festynu OSP Brzeszcze)
300 zł - sfinansowanie transportu dziecięcemu zespołowi „Iskierki” działającemu przy OK.

Samorząd Osiedlowy nr 5

Przewodniczący: Marek Gancarczyk

Łączna kwota: 3955 zł

1255 zł - zakup nagród dla dzieci z okazji Dnia Dziecka, zabawy karnawałowej i turnieju piłki plażowej
1400 zł - zakup wyposażenia do kuchni w Domu Ludowym (KGW)
700 zł - zadaszenie sceny przy Domu Ludowym
100 zł - zakup siatki do gry w siatkówkę
400 zł - zakup piasku na boisko do piłki plażowej
100 zł - zakup nagród na finał konkursu Uczeń Roku

Samorząd Osiedlowy nr 6

Przewodniczący: Aleksander Zontek

Łączna kwota: 3680 zł

1000 zł - wycieczki dla dzieci (koszty transportu i biletów wstępu)
1200 zł - Piknik Rodzinny na zakończenie wakacji
700 zł - organizacja Dnia Dziecka
700 zł - osiedlowe Mikołajki
80 zł - działalność Samorządu nr 6

Samorząd Osiedlowy nr 7

Przewodniczący: Czesław Żak

Łączna kwota: 2765 zł

1000 zł - organizacja Dnia Dziecka (opłata za zamek dmuchany, zjeżdżalnię, trampolinę)
800 zł - pokrycie transportu wycieczki
100 zł - zakup nagród na Biesiadę z Piosenką „Pod Lipkami”
100 zł - zakup nagród (Dni Gminy Brzeszcze)
100 zł - zakup nagród (Bezpieczna Gmina Brzeszcze)
200 zł - zakup nagród (turniej piłki siatkowej)
200 zł - zakup upominków dla dzieci z okazji Mikołaja
265 zł - rezerwa

Samorząd Osiedlowy nr 8

Przewodniczący: Jerzy Fajfer

Łączna kwota: 1745 zł

400 zł - nagrody w konkursie Uczeń Roku
700 zł - teatrzyk lub seans filmowy dla dzieci z okazji Dnia Dziecka
245 zł - dofinansowanie do wycieczki mieszkańców
200 zł - nagrody w konkursie recytatorskim uczniów SP nr 2
200 zł - nagrody dla najzdolniejszych uczniów Gimnazjum nr 2

Jawiszowice

Sołtys: Stanisław Sajdak

Łączna kwota: 9970 zł

1000 zł - dofinansowanie zakupu sprzętu nagłaśniającego do celów naukowych w SP Jawiszowice
1600 zł - remont garaży OSP Jawiszowice

1400 zł - remont budynków komunalnych przy ul. Turystycznej i ul. Handlowej
800 zł - zakup nagród dla sportowców biorących udział w zawodach
3200 zł - organizacja imprez kulturalnych w sołectwie
400 zł - zakup roślin, krzewów do obsadzenia terenu sołectwa
200 zł - utrzymanie czystości na terenie sołectwa (zeleni, prace doraźne)
1370 zł - działalność Rady Sołectkiej

Przeczyszyn

Sołtys: Czesław Smółka

Łączna kwota: 3000 zł

200 zł - zakup nagród na Dzień Dziecka lub mikołajki
550 zł - zakup stołu do ping-ponga dla młodzieży do świetlicy
150 zł - zakup potrzebnych przedmiotów do Rady Sołectkiej
300 zł - zakup nagród dla Zespołu Szkolno-Przedszkolnego
300 zł - pokrycie kosztów transportu przy organizacji wycieczki wiejskiej
300 zł - zakup strojów brakujących dla zespołu „Przeczyszynianki”
600 zł - zakup strojów sportowych dla młodzików LKS
600 zł - pokrycie kosztów transportu wycieczki lub zawodów strażackich w różnych częściach kraju

Skidziń

Sołtys: Jerzy Krawczyk

Łączna kwota: 3035 zł

135 zł - zakup nagród dla dzieci ze szkoły w Skidzinu
100 zł - zakup nagród dla dzieci z przedszkola w Skidzinu
2800 - dofinansowanie obchodów 650-lecia Skidzinia oraz dożynek gminnych

Zasole

Sołtys: Zofia Wójcik

Łączna kwota: 2775 zł

2775 - zakup umundurowania oraz doposażenie części bojowej dla OSP Zasole

Opr.: Ewa Pawlusiak

Gala Kultury i Sportu

27 lutego już po raz siódmy odbyła się uroczysta gala, podczas której wręczono nagrody dla najlepszych z dziedziny kultury i sportu z powiatu oświęcimskiego.

W Oświęcimiu od kilku lat organizowana jest Gala Kultury i Sportu Powiatu Oświęcimskiego. Tym razem uroczystość miała miejsce w Oświęcimskim Centrum Kultury. Na ceremonię wręczenia nagród przyznawanych przez Zarząd Powiatu przybyli zarówno posłowie, radni, wójtowie, burmistrzowie, dyrektorzy ośrodków kultury, placówek edukacyjnych oraz osoby związane z działalnością sportową i kulturalną.

Wśród nominowanych znaleźli się reprezentanci gminy Brzeszcze. Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Iskierki” oraz Chór „Canticum Novum” walczyły o laur zwycięstwa w kategorii twór-

cość artystyczna, upowszechnianie i ochrona kultury. Niestety w tym roku nagrody nie trafiły w ręce naszych reprezentantów. Doceniono bowiem Zofię Mentelską - od 40 lat choreograf oświęcimskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Hajduki” oraz Orkiestrę Dętą z Polanki Wielkiej.

Druga część Gali poświęcona została osiągnięciom sportowców. W tej kategorii przyznano aż 13 nagród finansowych i 4 honorowe. Wyróżniono m.in. Marcina Adamusa - zawodnika sekcji podnoszenia ciężarów, Mateusza Piątkowskiego - pływaka, członka kadry narodowej seniorów, czy Annę Płonkę - zawodniczkę MKS „Tempo” Kęty.

Podczas uroczystości odbyły się występy artystyczne. Na scenie OCK na początku swoje umiejętności zaprezentowała zwycięska Orkiestra Dęta z Polanki Wielkiej, a na zakończenie podopieczni Zofii Mentelskiej. Tego wieczora miał również miejsce specjalnie przygotowany przez podopiecznych Mariusza Pawlusa na tę okazję pokaz sportowy.

mb

LKS – wróg publiczny numer 1.

Tak bardzo nas śmieszą postawy Kargula i Pawlaka oglądane na ekranie. Gorzej jednak, gdy w życiu osobiście spotykamy się z tego typu zachowaniem. Piszę te słowa jako prezes LKS Skidziń. Klub nasz od wielu już lat jest chlubą Gminy Brzeszcze pod względem gospodarności i jest stawiany za wzór godny do naśladowania. W gminie tak, ale w Skidzinie nie, jesteśmy źródłem zawiści i wrogiem numer 1.

Zarząd klubu czyniąc starania o pozyskanie środków, nie tyle na działalność klubu – bo na to wystarczają dotacje gminne – co na rozwój klubu, stał się normalnym przedsiębiorstwem z tą różnicą, że wygenerowane zyski muszą być spożytkowane na cele statutowe czyli na pracę z młodzieżą i rozwój sportu. W naszych poszukiwaniach wymyśliśmy, iż można byłoby spożytkować nasze bogactwo naturalne, czyli Sołę i jeziorka powstałe po eksploatacji żwiru, tworząc w Skidzinie „Wioskę dla niepełnosprawnych wędkarzy”. Dlaczego akurat to? A przede wszystkim dlatego, że mamy do realizacji takiego projektu wszystkie przesłanki. Na końcu ulicy Solnej w Skidzinie jest dawne pastwisko. Po drugiej stronie drogi dojazdowej do Soły jest staw rybny. Poza tym działka ta graniczy bezpośrednio z Ośrodkiem w Skidzinie, który został ostatnio zakupiony i mamy nadzieję, że będzie mu przywrócony dawny blask. A kluczową kwestią jest to, iż Plan Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Brzeszcze przewiduje właśnie w tym miejscu możliwość zabudowy do wysokości jednego piętra. Koncepcja nasuwa się samistnie – stworzyć kompleks rekreacyjno-wypoczynkowy. Właśnie tam chcemy wybudować kompleks domków mieszkalnych typu „kamping”, przystosowanych dla osób niepełnosprawnych, z obiektem konferencyjnym, być może z pawilonem do rehabilitacji. Na jeziorku chcemy wykonać pomost przystosowany dla niepełnosprawnych wędkarzy, z platformą do zjeżdżania po zboczu nad brzeg. Wstępnie

rozmawialiśmy z zarządcami tego akwenu i są skłonni do współpracy. Oczywiście partycypowalibyśmy w kosztach zarybiania i utrzymania jeziorka. Pragnę podkreślić, że nazwa „dla niepełnosprawnych” nie będzie oznaczała, że tylko i wyłącznie osoby na wózkach będą tam mogły spędzać czas.

Dlaczego dla „niepełnosprawnych wędkarzy”? Przede wszystkim dlatego, że na tak szczytny cel można zdobyć mnóstwo dofinansowania i przy niewielkim wkładzie własnym, można stworzyć coś naprawdę mądrego i pożytecznego. Po drugie, byłby to ewenement na skalę kraju. Ostatnio spotkałem się z doktorem Leszkiem Trząską z Głównego Instytutu Górnictwa w Katowicach, który zajmuje się ochroną wód i jest uznanym autorytetem międzynarodowym w tej dziedzinie. Nie chciał wierzyć, że sami wpadliśmy na tak wspaniały pomysł. Powiedział, że jest zapalonym wędkarzem (a jest, bo nawet nazwy ryb wymieniał po łacinie) i widział w Europie Zachodniej tego typu ośrodki, ale w Polsce jeszcze takiego nie ma. Bylibyśmy ewenementem na skalę krajową. Zapalił się do tego pomysłu i obiecał wszelką pomoc merytoryczną i patronat nad projektem.

No wydawałoby się, że wszystko jest pięknie i łatwe, i tylko przystąpić do działania. No, ale jak zawsze, jest pewne „ale”. Otóż właścicielem tego terenu jest Spółka Pastwiskowa, która sama go nie użytkuje, a dzierżawi pod uprawę zbóż. Jako LKS Skidziń wystąpiliśmy do niej z prośbą o przekazanie tych gruntów na rzecz LKS Skidziń. Odważyliśmy się to zrobić, gdyż mieliśmy precedens w naszej parafii, gdzie Spółka Pastwiskowa w Rajsku, przekazała ponad 20 ha terenów na rzecz LKS Rajsko – za darmo. No ale to, iż należymy do tej samej parafii nie oznacza, że musimy wyznawać te same zasady wiary. Bóg przykazał się dzielić – no ale w Skidzinie to nie obowiązuje... W związku z powyższym, zaproponowaliśmy Spółce Pastwiskowej zakup działki za kwotę, którą byliśmy w stanie wypłacić, tj. 10 tys. złotych za hektar – mówimy tu o terenie ok. 3 ha. Oczywiście nie jest to maksimum za ile Spółka Pastwiskowa mogłaby spieniężyć ten teren, ale na Boga, LKS nie chce tego terenu po to, aby go komuś potem odsprzedać z zyskiem (jesteśmy gotowi podpisać tego typu klauzulę). To nie kupuje Morończyk czy Zarzycki, to kupuje Klub, który jest własnością całego społeczeństwa Skidzinia! Już ktoś sypał piasek w tryby, bo na własne uszy słyszałem, jak było powiedziane: „Morończyk chce to kupić, żeby sprzedać potem ten teren Włochowi”. W mojej opinii nikt zbyt rozzębiony tego nie wymyślił... A na jaką cholere jakimś Włochowi pastwisko?! Ja też nie myślę zostać rolnikiem. Już pokazaliśmy, że jesteśmy w stanie wyjść poza

kanony normalnego działania. W chwili obecnej LKS Skidziń realizuje projekt „Poznaj gwiazdę w każdym z nas”, na który to otrzymaliśmy dofinansowanie z funduszy europejskich. Program ten ma na celu aktywację młodzieży w społeczeństwie lokalnym. Z przyznanych nam 46 tys. złotych, ani jeden grosz nie poszedł na działalność sportową, wszystko na cele zadeklarowane w projekcie. Ostatnio była przeprowadzona kontrola z ramienia Funduszu i nikt nie miał żadnych zastrzeżeń co do rozdysponowania przyznanych środków.

Można zadać sobie pytanie: „Co to jest za stwór ten LKS Skidziń?”. Jest to organizacja, którą tworzą mieszkańcy Skidzinia i Wilczkowic. Każdy może zostać jej członkiem i brać czynny udział w jej działalności. Nasze działania są jawne i każdy członek ma prawo głosu i decydowania o losach klubu i podejmowanych działaniach. Zarzuca nam się zaborczość. Nie, my chcemy, aby coś się działo w naszej miejscowości. Nie ograniczmy się wyłącznie do postrzegania świata w obrębie obszaru własnego ogródka. Jeśli ktoś inny zdecydowałby się na realizację tego projektu – proszę bardzo, służę pomocą i wiedzą.

Aspirowaliśmy kiedyś do przejęcia Dworku w Skidzinie, ale nie po to, aby chapnąć łakomy kąsek. Nie, denerwowało nas, że taki piękny obiekt niszczeje. Gdy Fundacja Pani Żalwowskiej wystąpiła o przejęcie tego obiektu, od razu zgodziliśmy się na odstąpienie od ubiegania się o dworek, a nawet zaproponowaliśmy pomoc Pani Danucie w realizacji jej szczytnego planu (mam nadzieję, że będziemy współpracować). Jest szansa, że wreszcie będzie on zagospodarowany i zostanie mu przywrócony jego dawny blask. Wiem, że ludziom trudno jest uwierzyć, że my nic nie mamy z tego, że działamy w LKS-ie, a nawet dokładamy z własnej kieszeni do klubu – bo to takie nie polskie – ale taka jest prawda. Chcemy naprawdę zrobić coś dla Skidzinia. Ten projekt możemy zrealizować w Zatorze, gdyż wstępne rozmowy były przeprowadzone, ale ja chcę, aby to było u nas. Naprawdę można zrobić coś, co pozostanie na długie lata i przede wszystkim da zatrudnienie dla wielu osób. Myślę, że byłby to rząd 10 – 15 osób, ale nie jest wykluczone, że będzie ich 20 – 25. Ja wiem, że członkowie Spółki Pastwiskowej to emeryci i byt mają zapewniony, ale dlaczego nie pomyśleć o swoich dzieciach, wnukach, prawnukach? Czy naprawdę nasi mieszkańcy za pracą muszą jeździć do Bielska-Białej czy Tychów?

Apeluję do Spółki Pastwiskowej o zdroworozsądkowe podejście w imię dobra Skidzinia – sprzedajcie proszę nam ten teren, a my zrobimy tam coś, z czego wszyscy będziemy dumni i co wszystkim nam przyniesie pożytek i chlubę. Zapewniam, że wszyscy na tym zyskają, a najwięcej Skidziń i jego mieszkańcy.

Prezes LKS Skidziń – Mariusz Morończyk

Dyżury aptek w kwietniu

ARNIKA ul. Słowackiego 4
10.04 - 17.04

CENTRUM ul. Ofiar Oświęcimia 34
03.04 - 10.04
01.05 - 08.05

SIGMA ul. Piłsudskiego 13a
17.04 - 24.04

SYNAPSA ul. Łokietka 39
24.04 - 01.05

* dyżur nocny trwa od godz. 20.00 do 8.00 dnia następnego.

(ciąg dalszy ze str. 1)

nie. Przewidywana efektywność (podjęcie pracy) realizowanego projektu wynosi około 25 proc. osób biorących udział w tym programie. Program skierowany jest do osób młodych do 25. roku życia, a także bezrobotnych po 50. roku życia, osób długotrwale bezrobotnych, niepełnosprawnych oraz mieszkańców terenów wiejskich. Z pomocy przewidzianej w projekcie skorzystają także osoby bez kwalifikacji zawodowych, doświadczenia zawodowego lub nie posiadające wykształcenia średniego. W ramach projektu 200 osób zostanie przeszkolonych, 371 odbędzie staże zawodowe, a dla 64 osób zostaną przeznaczone jednorazowe środki na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Na projekt przewidziano prawie 3,5 mln złotych – mówi dyrektor PUP w Oświęcimiu Wiesław Drabek-Polek.

W ubiegłym roku Powiatowy Urząd Pracy w Oświęcimiu zaktywizował 2285 osób. Przeznaczono na to ponad 9 mln złotych. Obecnie prawo do zasiłku wśród ogólnej liczby bezrobotnych w PUP w Oświęcimiu ma około 22 proc. osób. Spośród wszystkich bezrobotnych na koniec stycznia tego roku ponad połowa to osoby z wykształceniem zawodowym, podstawowym i gimnazjalnym. Wysokość zasiłku dla bezrobotnych uzależniona jest od udokumentowania długości okresów zatrudnienia. I tak osobie, która ma staż pracy do 5 lat przysługuje 80 proc. zasiłku dla bezrobotnych (brutto 441,50 zł). Jeżeli staż pracy wynosi od 5 do 20 lat otrzymuje wówczas 100 proc. zasiłku dla bezrobotnych (brutto 551,80 zł). Jeśli osoba, która straciła pracę przepracowała ponad 20 lat otrzyma 120 proc. zasiłku dla bezrobotnych (brutto 662,20 zł).

Sytuację na lokalnym rynku pracy ocenia również burmistrz Teresa Jankowska.

– Niepokojące są informacje jakie do nas docierają o zwolnieniach w zakładach w Bielsku-Białej, Kętach czy Tychach – mówi burmistrz Teresa Jankowska. – Tam pracują mieszkańcy naszej gminy. Z drugiej strony jak wynika z rozmów, które prowadzę z naszymi przedsiębiorcami na razie nie planują restrykcyjnych cięć i zwolnień. Coraz bardziej jestem zaniepokojona sytuacją wśród młodych małżeństw, które są obciążone kredytami. Wciąż przybywa prośb o rozłożenie na raty opłat za czynsz w naszych mieszkaniach komunalnych.

Katarzyna Wituś

Zaproszenie

Stowarzyszenie na rzecz Gminy Brzeszcze „Brzost” zaprasza na wykład dr Przemysława Stanko „Najstarsze dzieje Brzeszcz w świetle nowych źródeł archiwalnych”.

23 kwietnia (czwartek) o godz. 17.00 w siedzibie Stowarzyszenia „Brzost” w Brzeszczach, ul. Kosynierów 8/5 (budynek „starej gminy”)

Dr Przemysław Stanko, brzeszczanin, pracownik Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, współpracownik Fundacji Jana Pawła II w Rzymie, badacz Archiwum Watykańskiego.

Fałszywe zupki

Policjanci Sekcji do Walki z Przestępczością Gospodarczą w Bielsku-Białej zatrzymali trzech oszustów w wieku od 23–29 lat, którzy za pośrednictwem Internetu oferowali do sprzedaży środki odchudzające znanej firmy francuskiej. W rzeczywistości była to zwykła zupa w proszku. Oszukali w ten sposób przeszło 200 osób z całej Polski, wzbogacając się o blisko 50 tysięcy złotych. W cały proceder zamieszani byli również mieszkańcy naszej gminy. Obecnie w tej sprawie toczy się śledztwo.



Znalezione fałszywe zupki „dieta cud”

Ustalono, że przestępcza działalność oszustów trwała od początku 2007 r. Sprawcy korzystali z portalu aukcyjnego oraz witryny internetowej oferując do sprzedaży środki odchudzające. Podsywali się pod znaną francuską firmę dietetyczną i jako ich środki sprzedawali przepakowane zupy w proszku o różnych smakach. Do podrobionych opakowań przesypywali sproszkowane zupy chińskie, pomidorowe, grzybowe czy rosół polskiej firmy spożywczej.

Policjanci zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej ustalili, że sprawcy oszukali w ten sposób przeszło 200 osób z całej Polski. Pokrzywdzeni za dostarczony „trefny” towar wpłacali na ich konto od 200 – 1500 złotych. Na przestępczym procederze członko-

wie szajki wzbogacili się o blisko 50 tys. zł. Konfekcjonowanie towaru odbywało się domową metodą, bez zachowania warunków sanitarnych.

Podczas zatrzymania jeden z oszustów, 29-letni mężczyzna usiłował zbiec z miejsca zdarzenia. Uciekając gubił dowody swej przestępczej działalności, między innymi twardy dysk z danymi oraz przekazy pocztowe, świadczące o nadawaniu przesyłek z fałszywą dietą. Wyrzucił też kartę z telefonu komórkowego. Wszyscy trzej sprawcy zostali ujęci i przewiezieni do policyjnego aresztu. Podczas przeszukania mieszkania najstarszego z oszustów w Brzeszczach odnaleziono 18 kartonów sproszkowanych zup znanej polskiej firmy przygotowanych do sprzedaży. Za oszustwa grozi im 8 lat więzienia.

Katarzyna Wituś

Dla konsumentów z Brzeszcz

Nowym powiatowym rzecznikiem konsumentów w Oświęcimiu jest Joanna Maciąga. W grudniu ubiegłego roku rezygnację złożyła dotychczasowa rzecznik Alina Janik, która przeszła na emeryturę. Joanna Maciąga w biurze rzecznika pracowała ponad 5 lat. Na to stanowisko powołał ją starosta Józef Kała. W poprzednich latach, powiatowego rzecznika konsumentów, zatwierdzała Rada Powiatu.

Nowa rzecznik przyjmuje w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oświęcimiu, ul. Wyspiańskiego 10 (pokój 121) w godzinach pracy urzędu. Z panią rzecznik można skontaktować się również pod numerem tel. 033 844 97 33 i uzyskać poradę telefonicznie. Rzecznik rozpatruje również pisemne wnioski, przesłane na adres siedziby starostwa lub adres mail: sook@powiat.oswiecim.pl.

Do zadań Rzecznika Konsumentów należy w szczególności zapewnienie bezpłatnego poradnictwa konsumenckiego i informacji praw-

nej w zakresie ochrony interesów konsumentów; występowanie do przedsiębiorców w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów. Rzecznik współdziała również z właściwymi miejscowo delegaturami Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, organami Inspekcji Handlowej oraz organizacjami konsumenckimi. Do Rzecznika Konsumentów mogą więc zwracać się mieszkańcy, którzy potrzebują pomocy i których prawa zostały naruszone przez przedsiębiorców. Rzecznik może wówczas udzielić porady i podjąć interwencję na rzecz konsumenta.

Czytelników Odbiosów Brzeszcz, którzy mają problem z umową kupna, sprzedaży lub borykają się z innym problemem z zakresu prawa konsumenckiego zapraszamy do wysyłania na adres redakcji (mail: odbiosy.brzeszcz@ok.brzeszcze.pl) swoich pytań. Wszelkie zapytania i listy skierujemy bezpośrednio do powiatowego rzecznika konsumentów. Zapraszamy.

Katarzyna Wituś

Operacja Breda

Natarcie w kierunku na Bredę rozpoczęło się 27 października 1944 r. Uderzenie wykonane jest siłą 4 dywizji alianckich, jako uderzenie główne i z pomocą Polskiej Dywizji.

Na skutek powolnego posuwania się sił głównych Polacy wysuwają się na czoło tych pięciu jednostek i tym samym z formacji pomocniczej stają się formacją główną. Jednocześnie zostaje gen. Maczekowi wyznaczone zadanie zdobycia Hollandsch Diep i położonych opodal mostów w miejscowości Moerdijk. Aby jednak wykonać to zadanie, należało najpierw wyzwolić Bredę i tym samym zająć wszystkie węzły komunikacyjne w tym rejonie. Miasto jest bardzo silnie ufortyfikowane od strony północnej i wschodniej. Ostrzał artyleryjski i bombardowanie wspomagające całkowicie zniszczyłyby to miasto, przez co gen. Maczek nie zdecydował się na ich wezwania i miasto zdobywał w walkach ulicznych. 28 października dywizja rozpoczyna działania dwoma ramionami: północnym, którego zadaniem było opanowanie północno-wschodnich wylotów miasta i osłona dywizji od ewentualnego przeciwdziałania niemieckiego od północy; południowym: z zadaniem uchwycenia południowej i centralnej części miasta i szybkiego wyjścia na kanał Mark.

Akcja zaczyna się 28 października i ma za zadanie osiągnięcie dogodnej wolnej od Niemców bazy wypadowej na Bredę. Następnego dnia prowadzone są działania oczyszczające na drodze do rzeki. Walki 30 października toczą się na przedpolach miasta i na jego obrzeżach. Zajęte zostają część północna miasta, Princenhage i las po stronie zachodniej. Wieczorem 10 pułk dragonów wyrzuca Niemców na północ za kanał Wilhelminy, tym samym miasto zostaje wyzwolone. Holendrzy nie mogą powstrzymać swojej radości i wychodzą na ulice. Wszędzie pojawiają się napisy w języku polskim: „Dziękujemy wam Polacy”. Do dziś w Bredzie znajduje się starannie pielęgnowany pomnik ku czci Polaków.

Na całym szlaku bojowym 1. Dywizja Pancerna straciła prawie 5000 żołnierzy (połowę stanu osobowego). Liczba zabitych i wziętych do niewoli Niemców była czterokrotnie wyższa (ok. 20 000). Generałowi Maczkowi zarzucano, że nie oszczędzał życia swoich żołnierzy. Straty w dywizji gen. Maczka były jednak nie większe niż w innych dywizjach alianckich. Generał Maczek dał jedną odpowiedź: „Nie wolno się cofać przed perspektywą strat, gdy nie tylko honor naszego narodu w grze, ale i sprawa Polski, którą tylko czyn żołnierski utrzymywał na powierzchni. A nie wypełnienie zadania, aby strat nie ponieść, byłoby zatraceniem tych ogrom-

nych wartości, które wytworzyła Polska walcząca w kraju i na obczyźnie”.

Może właśnie dlatego gen. Maczek uważał Bredę za swoje szczytowe osiągnięcie strategiczne z jednej strony, a z drugiej za symbol wiecznego rozstania z wieloma towarzyszami broni. Później poprosił, by pochowano go na polskim cmentarzu w Bredzie.

Bernard Kopiec wspomina

Do dywizji wstąpiłem 23 października 1944 r. Dostałem się na front do Holandii, wziąłem udział w walkach nad rzeką Mozą. Tam była taka wysepka długości 2 kilometrów, średnica około kilometra, taki „pół-rogalik”. Rzeka miała kilkaset metrów. Myśmy byli osadzeni na tym wale, a po drugiej stronie Niemcy, to było do-



Bernard Kopiec

bre wojsko; spadochroniarze i żołnierze artylerii nadbrzeżnej. Jednego wieczoru przy kolacji dostaliśmy 100 gramów wódki i stwierdziliśmy że „coś się święci”, przyszedł rozkaz „przygotować się” i o 2-giej w nocy ruszyliśmy. Ja byłem w 3. plutonie 2. kompanii, która ruszała do natarcia. Mieliśmy zaskoczyć Niemców. Moza szumiała, ale oni musieli słyszeć jak podchodzimy, z resztą byli wyszkoleni tak, aby podpuścić nieprzyjaciela jak najbliżej i potem go ostrzelać. Zaczęli rzucać granatami. Kiedy pojawił się ogień z niemieckich karabinów do akcji przystąpiła nasza artyleria z zadaniem ostrzelania przeciwnika, jednak pierwsze pociski trafiły w naszych. Było dużo rannych. Leżeliśmy plackiem pod ogniem nieprzyjaciela, a gdy jeden z kolegów podniósł głowę, został trafiony i poległ. Czekaliśmy aż się ściemni, aby przystąpić do ataku, pociski przeszływały powietrze, a myśmy się czołgali. W końcu dostaliśmy rozkaz wycofania się na wał. Holendrzy przynieśli nam z magazynów nowe mundury, gdyż nasze były już bardzo ubrudzone, przygotowali nam kąpiel, dostaliśmy herbatę z rumem, ponieważ byliśmy cholernie wymarznieni. Mieliśmy już tylko 30 km do Bredy. Kompania zdobyła przyczółek. Do Bredy szliśmy odświeżeni i w nowych mundurach. Tam mieli-

śmy wypoczynek, ale i ćwiczenia; rano marszobieg - żołnierz musiał być sprawny. Breda była ostrzeliwana przez pociski V-1, wieczorem widać było ogniste ogonki tych rakiet, ale gdy była mgła stawały się niewidoczne. Pamiętam jak byliśmy na ćwiczeniach, a tu nagle lecą dwie rakiety. Padła komenda „na ziemię!”. Spadły za lasem 200 metrów od nas. Siła powietrza po wybuchu była tak ogromna, że zmiotło wszystkie budynki w okolicy. Na początku kwietnia 1945 r. Kanadyjczycy zdobywali kolejny przyczółek. Ustawili kilkaset dział, zaczęli ostrzelać. Kanał trwał dwie doby. Gdy skończyli ostrzał, ruszyli do ataku. Zawiązała się walka wręcz. Gdy już wyczyścili teren, ruszyliśmy forsować rzekę Ems, aby zdobyć miasto Haren. Cel został osiągnięty. Musieliśmy jednak czekać dwa dni, gdyż Niemcy zniszczyli most. Przyjechała kompania saperów, myśmy ich ubezpieczali. 14 kwietnia most był gotowy. Czekaliśmy na cały batalion i czołgi. Następnym celem do zdobycia był Kursten Kan-

nal. Pierwszy atak się nie powiódł. Niemcy mieli doskonale zorganizowaną obronę, musieliśmy się wycofać. Kilkunastu naszych poległo. Następnego dnia nastąpił drugi atak wsparty z powietrza przez eskadrę „Tajfunów”. Niemcy poddali się. Otrzymałem kolejne zadanie - oczyścić okoliczny las. Dowódca powiedział, że będzie tam kilku Niemców, którzy chcą się poddać. Gdy tylko weszliśmy do lasu padły strzały i zginął mój kolega. Niemcy byli schowani za drzewami.

Rzuciliśmy w ich stronę granatem, widzieli że jesteśmy dobrze uzbrojeni i poddali się, ale jeden z nich gdy podnosił ręce wyciągnął pistolet i trafił jeszcze jednego kolegę prosto w serce. Kapral powiedział wtedy „zastrzelić tych sukinsynów”, zaczęli uciekać, więc strzelaliśmy im w nogi. Okazało się, że jest tam jeszcze spora grupa schowana za drzewami. Ruszyliśmy dalej do ataku. Mieliśmy karabin maszynowy, którym wystraszyliśmy Niemców. Zawołaliśmy „ręce do góry i wychodzić”, zaczęli się poddawać, a było ich chyba z pięćdziesięciu. Przeszliśmy cały las, aż doszliśmy do polany, na której, jak się okazało, znajdowało się jeszcze więcej Niemców. Leżeliśmy na skraju polany. Jeden z naszych podniósł beret na patyku i padł strzał. Wiedzieliśmy, że nie możemy dalej iść, więc zabraliśmy tę grupę jeńców i wycofaliśmy się z powrotem do miasta. Następnego dnia nasi wystali tam pojazd gąsienicowy. Zdobyliśmy kolejny teren.

4 maja siłą całej Dywizji uderzyliśmy na Niemców, którzy cały czas się wycofywali. Następnego dnia wszystko ucichło. Krążyły pogłoski o zakończeniu działań wojennych. Dostaliśmy rozkaz, aby wyczyścić i nawazelinować lufy karabinów, i już wiedzieliśmy, że nie będziemy więcej strzelać. Koniec.

Bartosz Słatyński

Sala sportowa dla Siódemki

Powiatowy Zespół nr 7 Szkół Agrotechnicznych i Zawodowych w Jawiszowicach uzyskał pozwolenie na budowę nowej sali gimnastycznej. Inwestycja w 70 proc. ma szansę być sfinansowana z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, do którego wniosek został już złożony w Urzędzie Marszałkowskim.

- Uzyskanie zezwolenia na budowę i napisanie wniosku to ogromna praca, jednak jakże efektywna i opłacalna - mówi dyrektor PZ nr 7 Grażyna Gawłowska. - Bardzo często sięgamy po unijne pieniądze. Młodzież przyzwyczaiła się już do finansowych korzyści, często pyta nauczycieli jaki znowu projekt unijny będziemy realizować. Dyrektor Grażyna Gawłowska podkreśla, że pozyskiwanie środków pozabudżetowych to specjalność kierowanej przez nią placówki. Podkreśla, że dzięki dużemu zaangażowaniu władz lokalnych oraz przychylności władz powiatowych, które zarezerwowały w budżecie powiatu 30 proc. kosztów budowy sali, wniosek pt. „Budowa sali gimnastycznej przy PZ Nr 7” został złożony do Urzędu Marszałkowskiego i pozostaje teraz tylko czekać na ogłoszenie wyników.

Budowa nowego obiektu o powierzchni 660 m² wraz z wyposażeniem pochłonie 2 mln 582 tys. zł. Rozpoczęcie robót planowane jest na wczesną wiosnę 2010 r. Końcem tego samego roku powinno nastąpić oddanie do użytku.

Sala sportowa, z której obecnie korzysta młodzież „Siódemki”, została adaptowana z pomieszczenia, które pierwotnie służyło za magazyn przyzakładowy Państwowego Ośrodka



Maszynowego w Jawiszowicach. Jej wymiary odbiegają od wszelkich norm. Jest za krótka, za wąska i bardzo niska. Sprzęt sportowy znajdujący się na jej wyposażeniu, mimo że na bieżąco uzupełniany, odbiega od standardów obecnie montowanych przyrządów. Dlatego szkoła nie może starać się o przeprowadzenie zawodów siatkówki, koszykówki, piłki nożnej halowej czy nawet inihokeja na szczeblu miejskim, a tym bardziej powiatowym, organizowanych w ramach działającego Szkolnego Związku Sportowego. Młodzieży pozostawały więc wyjazdy na zawody międzyszkolne do innych placówek. Brak właściwego zaplecza nie pozwala też w pełni rozwijać się młodzieży uzdolnionej sportowo ani prezentować uzdolnień na własnym terenie. Drużyna piłki nożnej chłopców PZ nr 7 jeszcze przed kilku laty zajmowała wysokie miejsca w rozgrywkach powiatowych, ale modernizacja sal w innych szkołach w powiecie spowodowała pod-

niesienie umiejętności sportowych tamtejszej młodzieży. Wzrósł poziom rywalizacji, ale i wymagania. W roku szkolnym 2008/2009 drużyna piłki siatkowej dziewczyn zdobyła 4. miejsce w powiecie. Dziewczęta niektóre elementy gry doskonaliły jednak w hali sportowej. Toteż w PZ nr 7 postanowiono poszukać projektu unijnego, który wspomógłby finansowo budowę nowego obiektu, a z którego docelowo mogliby korzystać nie tylko uczniowie, ale też lokalna społeczność.

- W nowo powstałej sali będą mogły odbywać się zajęcia dodatkowe z wykorzystaniem nowych form rekreacji ruchowej, fitness czy aerobiku. Młodzież chętniej będzie brała udział w zajęciach pozalekcyjnych m.in. w grach drużynowych, przygotowując się w ten sposób do udziału w zawodach amatorskich lig sportowych, a być może i u nas powstanie amatorska liga piłki siatkowej czy koszykówki - tak o początkach pomysłu wykorzystania do maksimum nowego obiektu mówi dyrektor Gawłowska.

Nowa sala sportowa będzie przede wszystkim służyć edukacji uczniów, ale będzie też dostępna dla pozostałej młodzieży naszego regionu. Na zajęciach popołudniowych będą mogli podnosić umiejętności, doskonalić zdolności sportowe, dbać o zdrowie. Płytę sali wykorzysta również dla twórczości artystycznej młodzież uzdolniona teatralnie zrzeszona w Szkolnym Kole Teatralnym „Arlekin”. Wszystko wskazuje na to, że nowy obiekt przy PZ nr 7 będzie dobrym krokiem do zyskania miana centrum edukacyjnego na wsi.

Ewa Pawlusiak

Uczniowie u starosty

Na początku marca Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu odwiedzili uczniowie z Powiatowego Zespołu nr 6 w Brzeszczach. Młodzież, z jedynej na terenie naszego powiatu klasy integracyjnej, uczyła się wypełniać urzędowe druki, szukała sposobów promocji oraz spotkała się z wicestarostą Józefem Krawczykiem.

Uczniowie przyrzekli się z bliska pracy kilku wydziałów (finansowy, komunikacji i transportu oraz promocji), a także spotkali się z Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów. Młodzież musiała m.in. wypełnić formularz zgłoszenia sprawy do Powiatowego Rzecznika Konsumentów, podjąć próbę rejestracji pojazdu, „projektowania” budżetu powiatu czy promocji Ziemi Oświęcimskiej.



Uczniowie w Starostwie Powiatowym

Młodzież z pierwszej klasy liceum o profilu pedagogicznym i jedynej na terenie powiatu o charakterze integracyjnym, spotkała się z wicestarostą Józefem Krawczykiem. - Jesteśmy zainteresowani powstaniem kolejnej klasy integracyjnej. Szerokie spektrum kierunków kształcenia, a co za tym idzie ich dostępność dla jak największej liczby uczniów, są dla nas wyznacznikiem działań. Przykład klasy integracyjnej w Brzeszczach doskonale obrazuje drogę, którą władze powiatu obrały - zaznaczył wicestarosta Józef Krawczyk.

Klasa integracyjna, która od tego roku szkolnego funkcjonuje w Powiatowym Zespole nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach, jest jak do tej pory jedyną tego typu klasą w powiecie oświęcimskim wśród szkół ponadgimnazjalnych. W klasie znajdują się cztery osoby niepełnosprawne.

W Brzeszczach istnieje przedszkole, szkoła podstawowa i gimnazjum, które kształcą integracyjnie. Kolejnym szczeblem edukacji jest szkoła ponadgimnazjalna, która niestety nie oferuje możliwości kształcenia osób niepełnosprawnych w jednej klasie z pełni sprawnymi rówieśnikami. Taki stan rzeczy zmienił się w brzeszczańskiej „Szóstce”, dzięki podjętej decyzji przez władze powiatu oświęcimskiego i zaangażowaniu się rodziców uczniów, dyrektora szkoły Anny Kasprzyk-Hałat, burmistrza Brzeszcz Teresy Jankowskiej oraz radnej powiatowej Bożeny Sobocińskiej. Od nowego roku szkolnego zaplanowano w PZ nr 6 w Brzeszczach otwarcie drugiej klasy integracyjnej LO, tym razem o profilu humanistycznym.

Opr. KaW

W drodze do społeczeństwa obywatelskiego

Klub Wolontariusza działający w Powiatowym Zespole nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach we wrześniu 2008 r. przystąpił do ogólnopolskiego projektu „Społeczeństwo obywatelskie zaczyna się w szkole” zainicjowanego przez Społeczne Towarzystwo Oświatowe. Dzięki temu placówka znalazła się wśród trzystu najaktywniejszych szkół w Polsce.

Zadaniem Klubu jest przygotowanie szkolnego projektu realizującego własne pomysły w rozwiązywaniu problemów występujących w najbliższym otoczeniu. Wolontariuszom pomagają nauczyciele: Maria Bochnak, Beata Dubiel-Wojtas i Małgorzata Tatar.

W trakcie tworzenia projektu został zorganizowany pierwszy w naszej szkole i jedyny w powiecie oświęcimskim oddział integracyjny w Liceum Ogólnokształcącym. Doświadczenie wspólnej nauki i spędzanie czasu w szkole z koleżankami i kolegami z niepełnosprawnością nasunęło pomysł na napisanie projektu integracyjnego pod hasłem „Razem przez życie”. Projekt ma na celu zaangażowanie osób niepełnosprawnych we wspólne działania oraz uświadomić społeczności lokalnej, jak bardzo są one dla nich ważne. Wszyscy, niezależnie od rodzaju niepełnosprawności, są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa obywatelskiego.

W pierwszym półroczu bieżącego roku szkolnego wolontariusze wielokrotnie przygotowywali imprezy okolicznościowe dla dzieci specjalnej troski ze Stowarzyszenia „Olimp” w Brzeszczach oraz młodzieży z Fundacji Brata Alberta w Jawiszowicach. Zorganizowali jesienne ognisko w ogrodach plebańskich przy ko-



ściele św. Urbana, Mikołajki, wystawili jasełka. O oprawę muzyczną spotkań integracyjnych zadbał uczniowie z kl. 3i Technikum. Zabawy, upominki i słodki poczęstunek przygotowała pozostała grupa wolontariuszy, w tym uczniowie z niepełnosprawnością. Wielkim zaangażowaniem wykazali się rodzice dzieci specjalnej troski, a także młodzież z Fundacji Brata Alberta. Upięknili oni przepyszne ciasta. Spotkania przebiegały w atmosferze wielkiej życzliwości, tak bardzo wszystkim potrzebnej.

Działania integracyjne odbywały się również w szkole. Uczniowie klasy integracyjnej 1a LO i klas 2a LO oraz 4f Technikum Górniczego wędrowali szlakiem po Beskidzie Małym na Leskowiec i Groń Jana Pawła II. W tym samym składzie odbyło się ognisko integracyjne. Dodatkowo klasa integracyjna pod opieką wychowawcy Agnieszki Płotnickiej zorganizowała dla całej szkoły sympatyczne spotkanie z okazji Światowego Dnia Życzliwości i Pozdrowień.

Ponieważ twórcy projektu „Społeczeństwo obywatelskie zaczyna się w szkole” nie przewidzieli żadnych środków na realizację podejmowanych działań, uczniowie postanowili zdobyć je samodzielnie. Zorganizowali dyskotekę andrzejkową, którą połączono z akcją charytatywną oraz kiermasz własnoręcznie wykonanych ozdób świątecznych. Udało się również pozyskać wsparcie rzeczowe sponsorów: GS Samopomoc Chłopska w Brzeszczach, Firmy Remontowo-Budowlanej „Konkret” w Jawiszowicach i Aleksandry Konior - nauczycielki PZ nr 6, którym serdecznie dziękujemy.

Wolontariusze postanowili kontynuować podjęte przedsięwzięcia, dlatego przygotowali wniosek o wsparcie finansowe Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz firmy Nokia w ramach programu Make a Connection - przyłącz się. We wniosku zaproponowali własną wizję działań na rzecz osób niepełnosprawnych i udało się. Grupa uzyskała dotację, dzięki której łatwiej będzie realizować projekt „Razem przez życie” w drugim półroczu roku szkolnego. Liderzy grupy: Robert Pucka i Marcin Kukuła z kl.3i Technikum wzięli udział w trzydniowym szkoleniu w Konstancinie Jeziornej koło Warszawy w zakresie zarządzania projektem, planowania budżetu, rozliczeń finansowych oraz public relations. Teraz już młodzież Powiatowego Zespołu nr 6 samodzielnie poprowadzi kolejne działania, wykorzystując zdobytą wiedzę, umiejętność pracy w grupie i swoją kreatywność.

Maria Bochnak

Targi Edukacyjne

W Powiatowym Zespole nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technicznych w Oświęcimiu w dniach od 24 do 25 marca miały miejsce dziesiąte Powiatowe Targi Edukacyjne zorganizowane przez Wydział Edukacji, Zdrowia i Spraw Społecznych Starostwa.

Podczas dwudniowej imprezy zaprezentowało się 14 publicznych i 5 niepublicznych szkół ponadgimnazjalnych oraz Centrum Kształcenia Praktycznego. Młodzi ludzie mieli możliwość zapoznania się ze sposobem elektronicznej rekrutacji.

Na targi edukacyjne przybyli m.in. przedstawiciele władz powiatu oświęcimskiego, radni powiatowi, Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Wadowicach Halina Cimmer oraz trzecioklasiści z gimnazjów. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z ofertą poszczególnych placówek.

Imprezę urozmaiciły występy artystyczne grupy „WOW” z Młodzieżowego Domu Kultury w Oświęcimiu i cheerleaders z PZ nr 2 SOMSiT. Miała miejsce również prezentacja z wykorzystaniem mieczy samurajskich oraz pokaz sztuki samoobrony przygotowany przez uczniów z klasy wojskowej z PZ nr 2. Ponadto zaprezentowała się orkiestra górnicza z KWK Brzeszcze.

(mb)

Pożyteczny bal

Trzy klasy kształcenia zintegrowanego w Szkole Podstawowej nr 2 wzbogaciły się o nowe meble.

Choć karnawał dawno minął, pamiętać o nim będą, na pewno przez jakiś czas, uczniowie klas trzecich kształcenia zintegrowanego. To ich klasy po zorganizowanym przez SP nr 2 w dzień św. Walentego balu karnawałowym zostały doposażone nowymi meblami. Zakup zawdzięczają przede wszystkim uczestnikom zabawy, którzy ten dzień postanowili spędzić i przyjemnie, i pożytecznie, włączając się w dzieło pomocy szkole oraz dzięki sponsorom.

Bal od lat cieszy się dużą popularnością, w tym roku sprzeda-

no aż 140 biletów. Przybyły na niego również burmistrz Teresa Janowska i dyrektor Gminnego Zarządu Edukacji Bożena Sobocińska. Dochód z balu przeznaczony jest na potrzeby placówki.

- Zebrane fundusze zyskałamy dzięki sponsorom, którzy zapewnili wiele ciekawych atrakcji, m.in. walczyk kotylionowy, walczyk czekoladowy czy różany albo pomarańczowy z niespodzianką. Ale również dzięki tym, którzy chętnie korzystali z serwowanych atrakcji - mówi dyrektor SP nr 2 Barbara Włosiak. - Powodzeniem, jak zwykle, cieszyła się loteria fantowa, w której każdy los wygrywał. Jesteśmy wdzięczni wszystkim za poświęcony czas, okazaną pomoc w przygotowaniu i obsłudze balu.

EP

Zdarzenia

28 lutego strażnicy miejscy zatrzymali 45-letniego Zygmunta G., mieszkańca Brzeszcz, który w stanie nietrzeźwości zakłócał porządek publiczny w rejonie parku miejskiego przy ul. Dworcowej. Badanie na zawartość alkoholu wykazało 3 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

3 marca o godz. 14.30 patrol Straży Miejskiej ujął na gorącym uczynku dwóch mieszkańców Brzeszcz 16-letniego Grzegorza M. i 17-letniego Damiana K., którzy kradli elementy metalowe na szkodę KWK „Brzeszcze-Silesia”. Postawiono im zarzut kradzieży i przywłaszczenia mienia na ponad 170 zł. Sprawa trafiła do Sądu Rodzinnego i Nieletnich oraz do Sądu Rejonowego Wydz. VII Grodzki w Oświęcimiu.

4 marca o godz. 10.50 funkcjonariusze prewencji Straży Miejskiej w mieszkaniu przy ul. Narutowicza w Brzeszczach zatrzymali awanturującego się brzeszczanina Marka O. (54 lata), który znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką. Był pijany (2 prom.) Mężczyzna trafił do Izby Wyrzeźwień.

10 marca w Brzeszczach na ul. Królowej Jadwigi policjanci zatrzymali 17-letniego mieszkańca Brzeszcz Daniela G., który uciekł z pogotowia opiekuńczego. W tym samym dniu na ul. 1 Maja w ręce stróżów porządku publicznego wpadł też 16-letni brzeszczanin Łukasz M. poszukiwany przez Sąd Rodzinny i Nieletnich celem umieszczenia w ośrodku wychowawczym.

12 marca Brzeszczach na ul. Ofiar Oświęcimia policjanci zatrzymali 52-letniego mieszkańca Jawiszowic Zygmunta W., który w stanie nietrzeźwości (2,58 prom.) kierował samochodem marki Daewoo Matiz. Niewiele mniej, bo 2,05 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu miał 49-letni brzeszczanin Eugeniusz G. Jego policjanci ujęli na ul. Piastowskiej. Poruszał się Fiatem Uno.

13 marca ok. godz. 7.50 na ul. Kościuszki w Brzeszczach, na przejściu dla pieszych, potrącona została 15-letnia Magdalena A. Poszkodowana trafiła do szpitala, po badaniu zwolniono ją do domu. Kierowca zbiegł z miejsca zdarzenia. Osoby, które posiadają jakiegokolwiek informacje dotyczące tego zdarzenia proszone są o kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem Policji w Brzeszczach (tel. 032 211-15-51).

14 marca o godz. 13.30 strażnicy miejscy zatrzymali nietrzeźwego 33-letniego Rafała Ch., mieszkańca Oświęcimia, który w stanie nietrzeźwości (2,25 prom.) wykonywał czynności zawodowe na placu budowy. Przewieziony został do Izby Wyrzeźwień.

16 marca na ul. Nosala w Brzeszczach policjanci zatrzymali 50-letniego mieszkańca Zasola Bielańskiego Henryka N., który kierował Fiatem Seicento w stanie nietrzeźwości (2,12 prom.).

17 marca kierujący Polonezem 40-letni mieszkaniec Brzeszcz, potrącił pieszego Mariana J. (49 lat) bez stałego miejsca zamieszkania. Pieszy był pod wpływem alkoholu (2,75 prom.). Z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Mężczyzna wtargnął wprost pod nadjeżdżający pojazd na ul. Ofiar Oświęcimia w Brzeszczach.

20 marca policjanci zatrzymali 54-letniego mieszkańca Brzeszcz Józefa H., który poruszał się rowerem w stanie nietrzeźwości (2,10 prom.) po ul. Leśnej w Brzeszczach.

24 marca dyżurny Komisariatu Policji w Brzeszczach został powiadomiony o włamaniu do dwóch altan na terenie ogródków działkowych w Brzeszczach. Nieznany sprawca skradł sprzęt elektromechaniczny.

EP

Noga z gazu kierowco

W marcu na brzeszczańskich drogach znów pojawił się fotoradar. To już piąty rok pracy tego urządzenia na naszym terenie.

Fotoradar, jest urządzeniem mobilnym, obsługiwany przez Straż Miejską. Tylko w minionym roku na brzeszczańskich drogach zarejestrował 989 kierowców przekraczających dozwoloną prędkość, z czego 214 było mieszkańcami naszej gminy. Z nałożonych przez strażników miejskich mandatów do budżetu gminnego wpłynęło wtedy 168 900 zł. Za 2007 r. kwota ta wyniosła 87 300 zł, a w 2006 r. - 42 850 zł.

Kierowcy pedał gazu najmocniej naciskali na ul. Łęckiej i Kostka Jagiełły w Zasolu, Wypoczynkowej i Oświęcimskiej w Skidzinu, Bielskiej

i Łęckiej w Jawiszowicach oraz Kościuszki i Ofiar Oświęcimia w Brzeszczach. Tam niejednokrotnie fotoradar w ciągu godziny robił po 17, 20 a nawet 23 zdjęcia.

Jeśli urządzenie zarejestruje np. przekroczenie dozwolonej prędkości, przejście lub przejechanie na czerwonym świetle, nie ustąpienie pierwszeństwa przejazdu, jazdę bez pasów czy włączonych świateł, przewożenie dziecka do 12. życia bez fotelika, nieprawidłowo zaparkowany samochód, rowerzystę poruszającego się po chodniku, nie powinno nas zdziwić otrzymane ze Straży Miejskiej wezwanie do zapłacenia mandatu. Takie prawo daje bowiem strażnikom nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym z 25 lipca 2007 r.

EP

Spłoszony recywidysta

30-letni mieszkaniec Brzeszcz napadł na kobietę, uderzył ją w twarz i usiłował wyrwać z jej rąk torebkę. Na szczęście nie zdołał, gdyż ofiara stawiała zdecydowany opór. Spłoszony uciekł z miejsca zdarzenia, ale niedaleko. Został zatrzymany.

Do zdarzenia doszło na dworcu PKP w Czechowicach-Dziedzicach. Sprawca podbiegł do 38-letniej kobiety, uderzył ją w twarz i zaczął się z nią szarpać. W czasie szamotaniny chciał wyrwać z jej rąk torebkę. W torebce znajdował się komplet dokumentów, pieniądze – blisko 700 zł i telefon komórkowy. Zrezygnował, kiedy ofiara zaczęła wzywać po-

mocy i stawiać zdecydowany opór. Uciekł w popłochu z miejsca zdarzenia. Dzięki rysopisowi napastnika policjanci szybko wytypowali sprawcę przestępstwa. Został zatrzymany na ulicy Morskie Oko w Bielsku-Białej. Przewieziono go do policyjnego aresztu. W przeszłości zatrzymany był już karany za podobne przestępstwa, a także kradzieże i włamania. W więzieniu spędził blisko 3 lata swojego życia. Zakład karny opuścił przed dwoma laty. Obecnie przestępstwa dopuścił się już jako recydywista. Za kolejny rozbój grozi mu nawet 18-letni pobyt w więzieniu. Do zdarzenia doszło kilka tygodni temu, w sprawie obecnie toczy się śledztwo.

Katarzyna Wituś

Informacja

Komenda Powiatowa Policji w Oświęcimiu informuje, że w dalszym ciągu realizuje akcję pod nazwą „Noc stop”, której celem jest ograniczenie kradzieży pojazdów.

Do programu mogą przystąpić kierowcy, którzy z reguły nie jeżdżą w nocy i dobrowolnie oznakują swój samochód poprzez naklejenie na przedniej i tylnej szybie od wewnątrz pojazdu znaków holograficznych posiadających symbolikę programu. Na przedniej szybie naklejkę należy umieścić w jej lewym dolnym rogu, na tylnej w prawym górnym rogu. Natomiast w przy-

padku samochodów dostawczych o masie całkowitej do 3,5 t na przedniej szybie w lewym dolnym rogu oraz na szybie w prawych drzwiach w lewym dolnym rogu.

Tak oznakowany pojazd znajdujący się w ruchu w godzinach 23.00-05.00 będzie wzbudzał podejrzenie, że może być skradziony. Zobliguje to policjantów do zatrzymania go i poddania kontroli.

Osoby zainteresowane mogą otrzymać naklejki oraz ulotki dotyczące programu od policjantów Sekcji Ruchu Drogowego w KPP w Oświęcimiu, podczas kontroli drogowej oraz dzielnicowych.

Plany odnowy miejscowości

Plan odnowy miejscowości to ważny dokument. Bez niego nie można ubiegać się o środki w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. To oznacza, że można stracić szansę na dofinansowanie wielu inwestycji gminnych na obszarach wiejskich. Plan jest bowiem niezbędnym załącznikiem do wniosków o dofinansowanie projektu.

Odnowa i rozwój wsi to nazwa jednego z działań, którego zadaniem jest ukierunkowanie funduszy Unii Europejskiej na rozwój obszarów wiejskich w Polsce. Celem programu jest poprawa jakości życia na obszarach wiejskich przez zaspokojenie potrzeb społecznych i kulturalnych mieszkańców wsi oraz promowanie obszarów wiejskich.

W październiku ubiegłego roku przeprowadzone zostały warsztaty z grupami aktywnych osób z poszczególnych sołectw. Miały na celu wypracowanie koncepcji ich rozwoju. Warsztaty, które miały również pomóc w określeniu mocnych i słabych stron sołectw oraz określeniu ich zasobów prowadziła burmistrz Teresa Janowska.

Podczas marcowych zebrań wiejskich w Zasolu, Przecieszynie, Skidzinu i Jawiszowicach (również zebranie mieszkańców osiedla Paderewskiego) przyjęte zostały plany, które podczas sesji, 24 marca, radni zatwierdzili w postaci uchwały. Do przyjęcia pozostał jeszcze plan odnowy miejscowości Wilczkowice (tutaj zebranie wiejskie zaplanowano było na 1 kwietnia – dlatego plan będzie przedstawiony do zatwierdzenia przez radnych na kolejnej sesji).

Pośród przedsięwzięć, które zostały wytypowane przez poszczególne sołectwa do realizacji jako priorytetowe należy wymienić przede wszystkim: adaptację budynku byłej wymiennikowni ciepła na osiedlu Paderewskiego w Jawiszowicach, która przygotowana jest do realizacji w tym roku. Został już złożony wniosek dotyczący adaptacji budynku byłej wymiennikowni w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” PROW 2007-2013.

Pozostałe przedsięwzięcia to m.in. remont i wyposażenie Domu Ludowego w Skidzinu, budowa funkcjonalnego zaplecza kulturalno-oświatowego w Przecieszynie – „Folwark Przecieszyn”, budowa centrum rekreacyjno-sportowego w Zasolu „Na Żabińcu”, budowa centrum plenerowego „Piecowisko” wraz z parkingiem w Wilczkowicach. Pod uwagę będzie brana również budowa parku sportowo-rekreacyjnego z zapleczem dla dorosłych i dzieci w Skidzinu oraz wytyczenie, budowa i oznakowanie ścieżek rowerowych w poszczególnych sołectwach, zgodnie z lokalną strategią rozwoju (LSR) lokalnej grupy działania „Dolina Soły”.

Operacje z zakresu „Odnowy i rozwoju wsi” będą realizowane również w ramach Lokalnej Grupy Działania „Dolina Soły”, którą nasza gmi-



Jedną z inwestycji zgłoszonych do PROW będzie adaptacja byłej wymiennikowni ciepła na os. Paderewskiego na świetlicę osiedlową.

na tworzy z gminami Oświęcim, Chelmek i Kęty. To oznacza, że w przypadku ubiegania się o środki dla poszczególnych miejscowości, również będzie potrzebny załącznik w postaci planu odnowy miejscowości.

W ramach „Odnowy i rozwoju wsi” o dofinansowanie ubiegać może się gmina (wiejska lub miejsko-wiejska, z wyłączeniem miast liczących powyżej 5000 mieszkańców, lub miejska, z wyłączeniem miejscowości liczących powyżej 5000 mieszkańców), instytucja kultury, dla której organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego, kościół lub inny związek wyznaniowy oraz organizacje pozarządowe o statusie organizacji pożytku publicznego (pod warunkiem, że jego cele statutowe są zbieżne z celami działania „Odnowa i rozwój wsi”).

W ramach „Odnowy i rozwoju wsi” dofinansowane będzie przyznawane w formie refundacji części kosztów, związanych z realizacją:

1. Budowy, przebudowy, remontu lub wyposażania budynków pełniących funkcje rekreacyjne, sportowe i społeczno-kulturalne, w tym świetlic i domów kultury, z wyłączeniem szkół, przedszkoli i żłobków;
2. Budowy, przebudowy, remontu lub wyposażania obiektów małej architektury;
3. Budowy, przebudowy lub remontu obiektów sportowych, ścieżek rowerowych, szlaków pieszych, placów zabaw, miejsc rekreacji, przeznaczonych do użytku publicznego;
4. Zakupu towarów służących przedsięwzięciom związanym z kultywowaniem tradycji społeczności lokalnych lub tradycyjnych zawodów;
5. Związanych z kształtowaniem obszarów o szczególnym znaczeniu dla zaspokojenia potrzeb

mieszkańców, sprzyjających nawiązywaniu kontaktów społecznych, ze względu na ich położenie oraz cechy funkcjonalno-przestrzenne, w szczególności poprzez odnawianie lub budowę placów parkingowych, chodników lub oświetlenia ulicznego;

6. Urządzania i porządkowania terenów zielonych, parków lub innych miejsc wypoczynku;
7. Budowy, przebudowy lub remontu infrastruktury turystycznej;
8. Zagospodarowania zbiorników i cieków wod-

nych w celu wykorzystania ich do rekreacji lub w celu poprawy estetyki miejscowości;

9. Rewitalizacji budynków wpisanych do rejestru zabytków lub objętych wojewódzką ewidencją zabytków, użytkowanych na cele publiczne oraz obiektów małej architektury, odnawiania lub konserwacji lokalnych pomników historycznych i miejsc pamięci;
10. Zakupu i odnawiania obiektów charakterystycznych dla danego regionu lub tradycji budownictwa wiejskiego i ich adaptacji na cele publiczne;
11. Budowy, przebudowy, remontu lub wyposażania obiektów budowlanych przeznaczonych na cele promocji lokal-

nych produktów i usług, w tym pawilonów, punktów wystawowych, sal ekspozycyjnych lub witrin;

12. Odnawiania elewacji zewnętrznych i dachów w budynkach architektury sakralnej wpisanych do rejestru zabytków lub objętych wojewódzką ewidencją zabytków i cmentarzy wpisanych do rejestru zabytków;
13. Wyburzenia i rozbiórki zdewastowanych obiektów budowlanych w celu uporządkowania terenu w miejscowości, jeżeli niemożliwe jest ich odnowienie i dalsze użytkowanie - w zakresie koniecznym do realizacji operacji wymienionych w pkt 1-12;
14. Zakupu materiału siewnego lub nasadzeniowego roślin wieloletnich;
15. Zakupu sprzętu, materiałów i usług, służących realizacji operacji;
16. Ogólnych, które są bezpośrednio związane z przygotowaniem i realizacją operacji, m.in. kosztów przygotowania dokumentacji technicznej operacji, opłat za patenty lub licencje, sprawowania nadzoru inwestorskiego, przygotowania innych dokumentów niezbędnych do realizacji projektu.

W ramach powyższych działań można uzyskać dofinansowanie do 75 proc. kosztów kwalifikowanych operacji, z tym, że dla jednej miejscowości – nie więcej niż 500 tys. zł w okresie realizacji PROW 2007-2013. Wysokość dofinansowania nie przekroczy 500 tys. zł także w przypadku operacji realizowanej w więcej niż jednej miejscowości, z tym, że kwotę tę dzieli się proporcjonalnie do kosztów realizacji w każdej z tych miejscowości. Wysokość pomocy przyznanej na realizację jednej operacji nie może być niższa niż 25 tys. zł.

Katarzyna Wituś

Niepełnosprawni intelektualnie młodzi mieszkańcy naszej gminy wraz z kolegami z Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Pszczynie zbierają środki na budowę Domu Kulejących Aniołów. Ośrodek jest ciasny, w dodatku mieści się w adoptowanych, oddalonych od siebie lokalach. Nie trzeba wiele, by pomóc. Wystarczy przekazać 1 procent podatku dochodowego przy rocznym rozliczeniu z Urzędem Skarbowym.

Budują przystań dla Kulejących Aniołów

Piotruś Kowalówka mieszka w Jawiszowicach, Agusia Danek przy granicy z Wilamowicami, Pawełek Lodoń w Skidzinii, Rafałek Szach na os. Paderewskiego, a Marcelina Karbowy na Starym Osiedlu. Każde z nich pięć razy w tygodniu przemierza bussem drogę do Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Pszczynie. W drodze, w obie strony, czuwa przy nich fachowy opiekun. To mama Marceliny, pielęgniarka, która pracuje na oddziale neurologii w pszczyńskim szpitalu, specjalnie dla nich zawsze na pierwszą zmianę. Pomoc rodzinom cztery lata temu zaoferowała Gmina Brzeszcze, pokrywając koszt przewozu. Wcześniej rodzice sami dowozili swoje pociechy do Ośrodka.

Nie zamykać się z ułomnościami w domu

Dorota Karbowy dzień zaczyna bardzo wcześnie, bo już dziesięć minut przed szóstą wraz z córką Marceliną podróżują bussem w stronę Skidzinia, gdzie dołącza do nich Pawełek. Po drodze zabierają jeszcze Agę, Piotra i Rafała. O siódmej są już w „swoim świecie” w Pszczynie, w oazie miłości, spokoju i radości. Bardzo za nią tęsknią, a najbardziej kiedy w sierpniu muszą udać się na miesięczną przerwę wakacyjną.

Marcelina Karbowy, spośród brzeszcząskiej „piątki” jest najstarsza, ma 19 lat. Lekarze stwierdzili u niej głębokie upośledzenie umysłowe. Nie mówi, ale rozumie. Emocje wyraża śmiechem, krzykiem czy gestykulując rękoma. Kiedy 11 lat temu zaczęła uczęszczać do Ośrodka, jej mama wróciła do pracy, a ona zyskała przyjaciół podobnych do siebie, z podobnymi problemami i zainteresowaniami.

- Wysoko wyspecjalizowana kadra ściśle współpracuje z rodzinami - mówi mama Marceliny Dorota Karbowy. - Udziela porad, uczy rodziców zachowań w trudnych sytuacjach, pomaga rozwiązywać problemy zdrowotne, a czasem nawet i życiowe. Stanowimy zwarte grono osób, które ma zrobić wszystko, by nasze upośledzone dzieci nie były dla nas powodem do zmartwień i źródłem kłopotów. Żeby nasze życie nie różniło się zbytnio od życia innych rodzin. Żebyśmy nie musieli izolować się i zamykać z naszymi ułomnościami w domu. Tego wszystkiego nauczyłam się od ludzi w Ośrodku. Ludzi pełnych optymizmu, dla których nie ma rzeczy niemożliwych. Dziś po latach naprawdę myślę, że bycie rodzicem dziecka niepełnosprawnego to nie jest nieszczęście, to wyjątkowe szczę-

ście, które rozumiemy tylko my sami. Nie oczekujemy współczucia i uzalania się nad naszym losem, tylko odrobiny dobrej woli i zrozumienia w dążeniu do naszych celów. W trosce o los dzieci, kiedy nas już zabraknie, pragniemy zbudować dom w Piasku, gdzie w rodzinnej atmosferze będą mogły dalej żyć i spełniać swoje małe marzenia.

Agnieszka Danek ma 11 lat. Urodziła się

z czterokończynowym porażeniem mózgowym. Męczą ją napady padaczkowe, jest całkowicie bezwładna, trzeba ją nakarmić, przebrać, przewinąć. Nie mówi, ale potrafi odróżnić dobro od zła. Uwielbia oglądać bajki, a najwięcej radości daje jej przebywanie wśród dzieci. W wieku przedszkolnym tata z babcią na zmianę dowozili ją na zajęcia rehabilitacyjne do Przedszkola nr 2 z oddziałami integracyjnymi „Słoneczko” w Brzeszczach. Od 7. roku życia dowożona jest na zajęcia rehabilitacyjne i przysposabiające do życia do Dziennego Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego Polskiego w Pszczynie.

12-letni Piotruś Kowalówka choruje na dziecięce porażenie mózgowe. Porusza się na wózku, ma problemy ze wzrokiem i słuchem, nie potrafi samodzielnie jeść. W Ośrodku nauczył się rysować, przyklejać, czytać z ust, wymawiać niektóre wyrazy, stał się mniej nerwowym.

- Zanim przed nasz dom o godz. 6.30 podjedzie bus, już od dwóch godzin jestem na nogach. Muszę w tym czasie Piotrusia umyć, ubrać, nakarmić, podać lekarstwa - mówi jego mama Lucyna Kowalówka. - Od wieczora czeka już spakowany tornister z ubraniem na zmianę, pampersy, zeszyt do korespondencji i zadań domowych. Na końcu pakujemy jeszcze do busa wózek i Piotruś z kolegami rusza w drogę.

14-letni Rafał Szach już ósmy rok uczęszcza do szkoły życia w Pszczynie. Jest dzieckiem z porażeniem mózgowym. Nie mówi, a tak bardzo by chciał. Objęty jest nauczaniem specjalnym.

- To już taki chłop z niego, większy ode mnie, ale rano nie chce mu się wstawać - uśmiecha się



Rafał Szach z os. Paderewskiego nie lubi rysować, ale do zdjęcia pozuje chętnie.

jego mama Ewa Szach. - Choć jest dzieckiem chodzącym, na spacerzy trzeba go wyciągać na siłę. Nie chce też rysować ani pisać, uwielbia za to seriale. Wie kiedy włączyć telewizor na „M jak miłość” czy „Na dobre i na złe”, a nie zna się na zegarze. Jest muzyczny, na okrągło słuchałby muzyki, przewijał to w jedną, to w drugą stronę kasetę w magnetofonie. A już najlepszą jego zabawką jest magnetowid, no i wszystkie piloty.

Tak jak Rafał, zamiłowanie do sprzętu elektronicznego i niechęć do spacerów przejawia Pawełek Lodoń ze Skidzinia. Chłopiec ma 11 lat. Do pszczyńskiego Ośrodka trafił trzy lata temu. Cierpi na upośledzenie umysłowe w stopniu znacznym, do tego dochodzi ADHD i autyzm. Nie mówi, ale jest sprawny fizycznie. Jego mama Aneta mówi, że Ośrodek jest całym jego światem. Tam otrzymuje wszystko, co najlepsze dla niego. A kiedy przychodzi sobota i niedziela, jak w inne dni o godz. 5.30 jest już na nogach i nie da domownikom pospać. Z niecierpliwością wyczekuje poniedziałku.

By mogły dalej żyć

Dzienny Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy w Pszczynie przeznaczony jest dla dzieci i młodzieży w wieku od 3 do 25 lat z niepełnosprawnością intelektualną, sprzężonymi kalectwami narządu ruchu i schorzeniami neurologicznymi. Obecnie z jego pomocy korzysta 50 osób z terenu powiatu pszczyńskiego, bielskiego i oświęcimskiego. Placówka posiada status niepublicznej placówki oświatowej i niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej,

dzięki czemu swoim podopiecznym zapewnia kompleksową rehabilitację ruchową, hipoterapię, zajęcia na basenie i w hali sportowej, opiekę pielęgniarską oraz lekarską neurologa i pediatry, terapię i diagnozę psychologiczną i logopedyczną, terapię zajęciową. W placówce podopieczni realizują również obowiązek szkolny.

Ośrodek jest prowadzony przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Pszczynie. To ono, w trosce o zapewnienie godnego bytu swoim podopiecznym, postanowiło wybudować ośrodek z prawdziwego zdarzenia, taki w którym mogliby otrzymywać opiekę od najmłodszych lat po późną starość.

- Wielkim problemem jest ciąsnota pomieszczeń, w których wychowankowie są rehabilitowani i realizują swoje zamiłowania - mówi Krystyna Fuławka, przewodnicząca Zarządu Stowarzyszenia w Pszczynie. - Nie bez znaczenia jest, że lokale mieszczą się w różnych obiektach, co mocno utrudnia pracę zespołów, wychowawców, terapeutów i kierownictwa. Najbardziej na sercu leży nam jednak przyszłość naszych podopiecznych po odejściu ich rodziców z tego świata. Dlatego tak mocno walczymy o bezpieczną przystań dla nich, a tą przystanią ma być Dom Kulejących Aniołów.

Z Unii pieniędzy nie będzie

W tym roku Stowarzyszenie obchodzi piętnastą rocznicę powstania. Właśnie w rok okrągłego jubileuszu jego członkowie tak bardzo chcieli ruszyć z budową. Urząd Miasta i Gminy w Pszczynie przekazał im ponad 2-hektarową działkę położoną w nieodległym Piasku. Wszyscy zakasali rękawy i wzięli się do roboty. Powycinali rosnące tam drzewa, nawieźli i rozplantowali ziemię, zadbali o projekt. Do końca 2008 r. planowali uzbierać 1 mln zł. Okrągłą sumę, z którą nie byłoby ich wstyd szukać pomocy wyżej - w wojewódzkim urzędzie. Nie wyszło. Uzbierali 700 tys. zł, a potrzebne jest 5 mln zł, z czego połowę ma pochłonąć robocizna. Liczą, że w przyszłym roku rozpoczną budowę.

- Jeszcze do niedawna, gdy zwracaliśmy się o pomoc do urzędów, mówiono nam, że musimy uzbierać 15 proc. własnego wkładu, a wtedy o resztę możemy starać się z Unii Europejskiej - mówi Krystyna Fuławka. - Zaczęłam szkolić rodziców i samą siebie, jeździliśmy na kursy do Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, do Inkubatora Organizacji Pozarządowych w Bielsku-Białej. Tam dowiedzieliśmy się, że nie mamy możliwości pozyskania pieniędzy z Unii. Nie poddajemy się jednak. Mamy zdrowych sąsiadów, rodziny, znajomych, zorganizujemy ruch wolontariuszy - oni nam pomogą. W działaniach, choć nie daje pieniędzy, wspiera nas

władza lokalna. W tym roku postanowiliśmy prosić przyjaznych nam ludzi o 1 proc. podatku dochodowego, by pomóc naszym dzieciom. Coraz więcej proboszczów jest nam przychylnych, wpuszcza nas do swoich kościołów, a my opowiadamy wiernym o naszych chorych dzieciach. Prosimy o wsparcie finansowe, rzeczowe, modlitewne, chcemy, by choć do nas podeszli i poklepalili po ramionach. Wzruszają się, płacemy razem. Życzymy im, by w ich domach rodziły się zdrowe dzieci i wnuki, by były utalentowane. Takich, którzy nas rozumieją jest bardzo



Podopieczni Ośrodka w Pszczynie cieszą się z działki pod budowę Domu Kulejących Aniołów.

dużo. Pomoc zaoferowali również proboszczowie z parafii św. Marcina w Jawiszowicach, Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach - Osiedlu i św. Urbana w Brzeszczach.

Charytatywny koncert 18 kwietnia

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Pszczynie jest jednostką terenową organizacji ogólnopolskiej z centralą w Warszawie, pozarządową, nieochodową, samopomocową. Posiada osobowość prawną i od marca 2006 r. status organizacji pożytku publicznego. Stowarzyszenie działalność rozpoczęło w lutym 1992 r., a tworzą go osoby z niepełnosprawnością intelektualną, członkowie ich rodzin, opiekunowie prawni i przyjaciele zaangażowani w działalność na rzecz Stowarzyszenia. Obecnie jest ich już 85. Ci zdrowi zabiegają o lepsze dziś i jutro dla bliskich im chorych. Teraz mocno angażują się w dzieło budowy Domu Kulejących Aniołów.

Był czas kiedy organizowali zabawy dochodowe, zbierali puszki i makulaturę. Za wygospodarowane środki kupowali potrzebny sprzęt rehabilitacyjny, potem jeden bus, i drugi, by dzieci miały czym dojeżdżać do Ośrodka. Popołudniami lepią serduska i aniołki z masy solnej, robią stroiki świąteczne, potem sprzedają je przed kościołami na kiermaszach. Od lat organizują koncerty charytatywne. Najbliższy odbędzie się 18 kwietnia w Sali Lustrzanej Zamku Pszczyńskiego, a wystąpią: Bielski Chór Kameralny pod dyktando Beaty Borowskiej, so-

liści opery bytomskiej oraz niewidomy podopieczny świetlicy terapeutycznej Janusz Ryba, który będzie deklamował swoje wiersze. W maju urządzają festyn integracyjny, pokazując zdrowemu społeczeństwu, że obok żyją chorzy ludzie z takimi samymi marzeniami. W tym roku na festynie - 24 maja - który odbędzie się w parku pszczyńskim wystąpią m.in. brzeszczańskie „Iskierki” i „Szalone Małolaty”. Członkowie Stowarzyszenia zawsze mogą liczyć na pomoc wolontariuszy. Są wśród nich chłopcy odrabiający wojsko, są i młodzi jawiszowianie i brzeszczanie. Prezes Stowarzyszenia wymienia z nazwiska Rafała Mareckiego, Dominika Pięstę i Dominika Tabisia. Wspomina też chłopaka, który w Ośrodku odrabiał poprawczak i poprzez pracę z ciężko chorymi dziećmi doskonalę się resocjalizował.

Jak ma wyglądać nowy dom

Na działce ma stanąć kompleksowa zabudowa parterowa trzech pawilonów przeznaczonych na działalność: rehabilitacyjną i edukacyjną dzieci i młodzieży niepełnosprawnej (Ośrodek Wczesnej Interwencji i Dzienny Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy), rehabilitacyjno-terapeutyczną (Środowiskowy Dom Samopomocy) oraz opiekuńczo-wychowawczą, całodobową dla osób pozostających bez opieki rodzicielskiej (hostel).

Placówki zapewniałyby kompleksową, wielospecjalistyczną pomoc i opiekę osobom niepełnosprawnym od urodzenia po późną starość, a ich rodzinom pełną pomoc profesjonalistów. W planach jest wybudowanie garaży dla busów, którymi dysponuje Stowarzyszenie, placu zabaw, ścieżek rowerowych i minizoo. Zamiarem jest również, jeśli wystarczy środków, prowadzenie działalności w zakresie dogoterapii czy hipoterapii.

- Nasze niepełnosprawne dzieci mają chore dłonie, oczy, umysły i tak bardzo powykręcane obolałe ciała, a mimo to potrafią się bawić, śmiać, śpiewać i tworzyć niepowtarzalne klimaty. Pragniemy, by ten dom był dla nich wyjątkowym. Wierzymy, że dobrzy ludzie będą nas wspierać. Bo nie ma nic lepszego w świecie, jak móc dzielić się z drugimi - mówi Krystyna Fuławka, gorąca zwolenniczka budowy nowego ośrodka dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Piasku.

Ewa Pawlusiak

Pomóżmy Kulejącym Aniołom! – przekaż 1%

1% - Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Pszczynie.

KRS: 0000055636

Można również wpłacać dowolne kwoty na konto:

BSK S.A. o/Pszczyna 31 1050 1315 1000 0001 0143 8216

KINO WISŁA Repertuar

•01-02.04.2009

godz. 18.00 KOCHAJ I TAŃCZ (Polska, 15)

godz. 20.15 KOCHAJ I TAŃCZ

•03-05.04.2009

godz. 18.00 KOCHAJ I TAŃCZ

godz. 20.15 ZŁOTY ŚRODEK (Polska, 15)

•06.04.2009 **nieczynne**

•07-09.04.2009

godz. 18.30 ZŁOTY ŚRODEK

godz. 20.15 KOCHAJ I TAŃCZ

•10-13.04.2009 **nieczynne**

•14-16.04.2009

godz. 18.30 KOBIETY PRAGNĄ BARDZIEJ

godz. 20.40 KOBIETY PRAGNĄ BARDZIEJ

•17.04.2009

godz. 16.30 WYSPA DINOZAURA 2 (Niemcy, b.o)

godz. 18.00 LEKTOR (USA, 15)

godz. 20.00 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY (USA, 15)

•18.04.2009

godz. 19.00 LEKTOR

godz. 21.00 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY

•19.04.2009

godz. 16.30 WYSPA DINOZAURA 2 (Niemcy, b.o)

godz. 18.00 LEKTOR (USA, 15)

godz. 20.00 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY

•20.04.2009 **nieczynne**

•21.04.2009

godz. 17.00 WYSPA DINOZAURA

godz. 18.30 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY

godz. 20.30 LEKTOR

•22.04.2009

godz. 18.30 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY

godz. 20.30 LEKTOR

•23.04.2009

godz. 18.30 SLUMDOG. MILIONER Z ULICY

godz. 20.30 LEKTOR

•24-26.04.2009

godz. 18.00 DZIELNY DESPERO (USA, b.o)

godz. 20.00 GENERAL - ZAMACH NA GIBALTARZE (Polska, 15)

•27.04.2009 **nieczynne**

•28-30.04.2009

godz. 18.00 DZIELNY DESPERO

godz. 20.00 GENERAL - ZAMACH NA GIBALTARZE

ModOlanDiA - kreacja miasta

Projekt dofinansowany ze środków Programu Młodzi Menedżerowie Kultury

- 1 kwietnia -Trening Twórczego Myślenia, godz. 16.00-18.00, sala nr 15

- 6 kwietnia - Warsztaty Moda „Inaczej”, godz. 16.00-18.00, Piwnica

- 15 kwietnia - Warsztaty Moda „Inaczej”, godz. 16.00-18.00, sala nr 15

- 20 kwietnia - Warsztaty Moda „Inaczej”, godz. 16.00-18.00, Piwnica

- 27 kwietnia - Warsztaty Moda „Inaczej”, godz. 16.00-18.00, Piwnica

- 29 kwietnia - Wieczorny Plenerowy Pokaz Mody

Tischner w opowieściach

- To nie jest proste być od Tischnera, ale będąc w Rodzinie łatwiej brać na swe barki odpowiedzialność za drugiego człowieka. Młodzi to czują. Przychodzą na spotkania, jeżdżą na rajdy i do baczki w Gorcach. Przychodzą się radzić w kłopotach i dzielić się radością. Jak to w rodzinie - mówi Maria Tuchowska, katechetka.

Wiele ciekawych wydarzeń odbyło się w Ośrodku Kultury. Do nich można zaliczyć to, które miało miejsce 29 marca w kinie „Wiśła”. Na spotkanie z widzami przyjechali Artur Więcek „Baron”, Witold Bereś – twórcy filmu Tischner – życie w opowieściach oraz Wojciech Bonowicz – biograf księdza Tischnera. Przy okazji premiery filmu w Brzeszczach, warto wspomnieć o pobliskiej szkole noszącej imię profesora.

Pod Turbaczem ma początek nasza szkół rodzina, tam w muzyce wiatru w bukach jest nasza dziedzina... - to słowa z hymnu Rodziny Szkół Tischnerowskich, których dzisiaj jest już 33. Jedną z nich mieści się w Woli. Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi przyjęło imię ks. prof. Józefa Tischnera w kwietniu 2002 r. – Starając się o patronat kontaktowaliśmy się z rodziną i z braćmi księdza. Szybko dowiedzieliśmy się o tym, że istnieje już grupa szkół, które obrały tego patrona i od razu zaczęliśmy ze sobą współpracować – mówi Barbara Bandoła, dyrektor Gimnazjum. Już w październiku 2001 r. uczniowie z Woli zostali zaproszeni na I Rajd Tischnerowski, który odbył się na Turbaczu. Od tego czasu paleta wspólnych przedsięwzięć rozszerza się.

Uczniowie uczestniczą w różnych konkursach, przeglądach i imprezach. - Współpraca pomiędzy szkołami jest czymś fantastycznym, ludzie, którzy spotykają się pierwszy raz, rozmawiają ze sobą jak gdyby byli najlepszymi przyjaciółmi - wyjaśnia Paweł Kak, uczeń Gimnazjum. - Aby inicjatyw było więcej założono ogólnopolskie Stowarzyszenie Drogami Tischnera, którego wiceprezesem jest Maria Tuchowska, katechetka z Gimnazjum w Woli.

Podopieczni Barbary Bandoły mogą brać udział m.in. w Majówce filozoficznej - organizowanej w Wyższej Szkole Europejskiej - prowadzonej przez filozofów z Instytutu Myśli Józefa Tischnera w Krakowie. Młodzież uczestniczy w licznych konkursach, jak m.in.: w Wadowicach - ze znajomości wskazanych dzieł, oratorskim „Tischnerowskie ślady” w Łodzi, artystycznym w Wałcu, literackim i plastycznym organizowanym przez rodzinę szkół czy w zawodach sportowych. Istotne są również imprezy, na które zapraszani są filozofowie, przyjaciele oraz rodzina księdza.

- Organizujemy cykl wycieczek na Podhale śladami patrona. Najczęściej uczniowie z klas pierwszych odwiedzają Nowy Targ, Łopuszną i Stary Sącz - dodaje Barbara Bandoła. - Młodzież przyjeżdża także do Krakowa, gdzie ma możliwość zwiedzenia miejsc, w których pracował Tischner, jak chociażby Wydawnictwo Znak. Dzięki temu do szkoły w Woli trafiają książki związane z patronem. W Gimnazjum nr 2 działa zespół Veritas, którego założycielką jest katechetka Maria Tu-



chowska. Między innymi członkinie z tej grupy w ramach nagrody miały okazję pojechać w Gorce. Tam położone są dwie Baczki - jedna należąca do księdza profesora, a druga do Kazimierza Tischnera.

Rodzina Szkół Tischnerowskich to bardzo prężnie działająca instytucja. Placówki starające się o zmianę czy nadanie patrona czeka długa droga. Zwyczajem jest, że powiadamia się rodzinę profesora, a ta informuje o wspólnej działalności. Uroczystość nadania imienia odbywa się przy obecności przedstawicieli każdej ze szkół Tischnerowskiej. Delegaci przyjeżdżają ze sztandarem, a co ciekawe ubrani są w stroje regionalne.

Gimnazjum nr 2 nawiązało współpracę z Instytutem Nauk o Człowieku w Wiedniu, którego współzałożycielem jest prof. Tischner i prof. Michalski. Uczniowie z Woli dwa lata temu wybrali się do Austrii. - Zależy nam na podtrzymywaniu tych kontaktów z kilku powodów. Chcemy, aby w przyszłości młodzież, a w szczególności licealna miała możliwość odwiedzania Instytutu - tłumaczy Barbara Bandoła.

Nadanie Gimnazjum nr 2 w Woli imienia ks. Tischnera okazało się trafnym wyborem. A wszystko za sprawą dawnego spotkania z profesorem w Ośrodku Kultury w Brzeszczach, na którym była obecna dyrektor szkoły. To właśnie ona zaproponowała tego patrona. Dzisiaj uczniowie mogą korzystać z wielu form kulturalnych i naukowych, dających im szansę rozwijania zainteresowań, poszerzania horyzontów myślenia. Współpraca Szkół Tischnerowskich to nie tylko oferta dla młodych ludzi, ale i dla pracowników placówek.

- Nauczyciel, który stale się rozwija jest dla ucznia bardzo istotnym wsparciem w rozwoju, stąd stowarzyszenie organizuje wiele spotkań dla dorosłych - podkreśla Maria Tuchowska.

Mariola Bartel



Kalendarium przedsięwzięć w kwietniu

• JAJUSZOWICKIE JAJO I PAW JAWISZOWICKI

•5 kwietnia (Niedziela Palmowa), godz. 8.30-13.30 (przed kościołem Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu) IV Kiermasz ozdób wielkanocnych oraz wystawa prac nadesłanych na konkurs przez organizacje i instytucje z terenu gminy Brzeszcze. - RODZINNE WARSZTATY KRASZENIA PISANEK – salka przy kościele MBB w godz. 9.30-13.30 oraz w sołtysówce w Jawiszowicach w godz.10.00-13.00.

Uwaga! W dniach 7-19 kwietnia w holu dolnym Ośrodka Kultury trwać będzie wystawa wszystkich prac pokonkursowych. Tam też 15 kwietnia (środa) o godz. 16.00 odbędzie się uroczyste wręczenie nagród.

• SPOTKANIE Z ANNA SENIUK

•6 kwietnia, godz. 17.00 (sala widowiskowa) JAK ZDROWO ŻYĆ - spotkanie z gwiazdą, aktorką Anną Seniuk w ramach Uniwersytetu Każdego Wieku.

• FABRYKA SZTUKI

•7 kwietnia, godz. 17.00 (sala nr 30) Spotkanie organizacyjne uczestników interdyscyplinarnego projektu integracji środowisk twórczych.

•15, 16, 17 kwietnia, godz. 16.00 (hol górny) TAJEMNICE BARW - warsztaty malarskie w ramach projektu FABRYKA SZTUKI. Warsztaty poprowadzi Danuta Jęczynek – absolwentka Wydziału Artystycznego UŚ w Cieszynie oraz Historii Sztuki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

• BEZPIECZEŃSTWO W RUCHU DROGOWYM

•17 kwietnia (hala sportowa w Brzeszczach) Ogólnopolski Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego - eliminacje powiatowe.

• WALKA NA RYMY

•17 kwietnia, godz. 17.00 (Klub Piwnica Free Culture) WALKA NA RYMY – pierwszy w Brzeszczach Freestyle. Rymujesz? Masz ochotę sprawdzić się w freestyle'u? Zapraszamy! Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

• TALENTY MAŁOPOLSKI

•18 kwietnia, godz. 9.00 (sala widowiskowa) MAŁOPOLSKI FESTIWAL FORM MUZYCZNYCH I TANECZNYCH - TALENTY MAŁOPOLSKI - eliminacje powiatowe.

• DZIEŃ WŁOSKI

•21 kwietnia, godz.16.00 (sala widowiskowa) Dzień Włoski w gminie Brzeszcze organizowany przez Stowarzyszenie Linqua.

• REMINISCENCJE POETYCKO-MALARSKIE

•23 kwietnia, godz. 17.00 (sala widowiskowa) WIECZÓR AUTORSKI Krystyny Sobocińskiej pn. „Reminiscencje poetycko-malarskie”.

• DOTYK ŚWIATŁA

•28 kwietnia, godz. 16.00 (sala nr 30) DOTYK ŚWIATŁA - warsztaty literackie w ramach interdyscyplinarnego projektu integracji środowisk twórczych Fabryka Sztuki.



Programy Domów Ludowych i świetlic OK

Zasole

07.04 Zajęcia kulinarne - „Szał sałatkowy”.

08.04 „Śniadanie Wielkanocne” - spotkanie dla klubowiczów.

17.04 Warsztaty ceramiczne.

21.04 W ramach Obchodów Dni Ziemi konkurs ekologiczny.

24.04 Wyjście w plener i sprzątanie najbardziej zaśmieconych miejsc na terenie naszego sołectwa.

- W każdy wtorek i czwartek zajęcia aerobiku.

Wilczkowie

07.04 „Wielkanocne dekoracje” - zajęcia plastyczne (16.00).

21.04 Warsztaty decoupage; szczegóły na plakatach (17.00).

24.04 „Turniej Ekologiczny” dla uczniów klas V i VI szkoły podstawowej; wyjście do DL Skidziń (16.30).

W poniedziałki, środy i czwartki zapraszamy do biblioteki; każdy znajdzie coś dla siebie (15.00-18.00).

os. Szymanowskiego

03.04 Turniej gry w piłkarzyki (16.00).

06.04 „Nastolatka być ...” - spotkanie organizacyjne dla dziewcząt (16.00).

08.04 „Wielkanocne stroiki” (16.00).

24.04 „Turniej ekologiczny” dla V i VI klas SP - wyjazd do DL w Skidzinu (16.30).

- Spotkania w „Klubie Seniora” - środa (14.00-16.00).

- W każdy czwartek „Klub aktywnych panów” (19.00-20.00).

- W każdy wtorek próby teatryku (17.00).

- W każdą środę kółko plastyczne (16.00).

Przecieszyn

Świetlica zaprasza (piątek: 16.00-19.00)

24.04 Konkurs ekologiczny dla klas V i VI SP w DL Skidziń.

HURAGAN BABSKI zaprasza: czwartek (17.00).

02.04 Spotkanie imieninowe.

09.04 Warsztaty - dekoracje świąteczne.

23.04 Warsztaty decoupage - cz. I.

30.04 - 02.05 Wycieczka do Bukowiny.

Zespół „Przecieszynianki” zaprasza: wtorek (17.00)

- W Wielki Czwartek na przedstawienie Misterium Męki Pańskiej w kościele Matki Boskiej Częstochowskiej w Przecieszynie (17.00).

os. Paderewskiego

16.04 Ceramika dla pań w OK Brzeszcze.

17.04 „Zdrowo żyj” - pokaz urządzeń do odświeżania i jonizacji powietrza.

21.04 „Żyj i pozwól żyć innym” - konkurs ekologiczny.

28.04 „Okolicznościowa dekoracja stołu i okna” - warsztaty poprowadzi Grażyna Copik.

Jawiszowice

17.04 „Wiosenna eko-zgaduj-zgadula” (14.30).

24.04 „Mali miłośnicy przyrody” - turniej ekologiczny (13.00).

28.04 „Wianki, ramki i serca” - warsztaty plastyczne z wykorzystaniem materiałów naturalnych (16.30).

29.04 „Zagrajmy w zielone” - zajęcia dla przedszkolaków (12.00).

Bór

01.04 Festiwal Kobiet - warsztaty decoupage cz. 2 (17.00).

24.04 „Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni...” - spotkanie z okazji Dnia Ziemi; w programie: quiz wiedzy, tworzenie toreb ekologicznych; zapraszamy dzieci i młodzież szkolną (16.00).

27.04 Spotkanie z książką z udziałem przedszkolaków z Boru (11.15).

- We wtorki spacerujemy z kijkami (17.00).

- W piątki w Zielonym Teatryku przygotowania do występu z okazji Dnia Matki (16.00).

- Biblioteka zaprasza we wtorki, środy i piątki (15.00-19.00); na czytelników czekają ciekawe książki.

Skidziń

06.04 „Decoupage dla najmłodszych”: zdobienie jajek steropianowych metodą serwetkową - zajęcia plastyczne dla dzieci (15.30).

21.04 Warsztaty ceramiczne dla pań; koszt: 5 zł od osoby; zapisy w DL lub tel. 032 211 13 39 (17.00).

24.04 Turniej ekologiczny dla uczniów kl. V i VI SP (16.30).

29.04 Spotkanie biblioteczne dla dzieci przedszkolnych (9.30).

- W piątki próby teatryku dziecięcego (15.00).

- Uwaga: w związku z kończącym się okresem grzewczym zmianie ulegają dni i godz. otwarcia placówki. Od 6 kwietnia do końca października DL zaprasza od poniedziałku do piątku (13.30-19.30). Godziny otwarcia biblioteki bez zmian; wtorki i środy (15.00-19.00), w czwartki (13.30-17.30).

Projektowe Eldorado

Dopiero co rozpoczął się nowy rok, a już w Ośrodku Kultury realizowane są kolejne projekty. Nie jeden, nie dwa, a sześć. Każdy ciekawy i nowatorski. Co najważniejsze działania adresowane są do różnych grup społecznych, czyli każdy mieszkaniec gminy może znaleźć coś dla siebie.

Na początku jest pomysł, później długie godziny poświęcone na przygotowanie odpowiedniego wniosku. Następnie wysyłanie i oczekiwanie na odpowiedź. Tak samo było i tym razem. Kreatywni pracownicy działu merytorycznego, dzięki wsparciu dyrektora Małgorzaty Wójcik, swoje wizje przenieśli na papier i udało się. Sześć wniosków i każdy rozpatrzony pozytywnie. Tak rozpoczął się 2009 rok w Ośrodku Kultury.

Pierwszy projekt „Żyć wyobraźnią, a nie przeszłością” – cykl zajęć aktywizacyjnych dla kobiet” już trwa. Realizowany jest w partnerstwie z Klubem Integracji Społecznej należącym do Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzeszczach. Współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. W projekcie bierze udział 15 mieszkanki Gminy Brzeszcze, w wieku od 20 do 40 lat. Są to kobiety przebywające na bezrobociu, urlopie macierzyńskim, czyli bierne zawodowo. W trakcie zajęć uczestniczą, jak do tej pory, spotkały się m.in. z doradcą zawodowym, wizażystą i historykiem mody. Brały również udział w warsztatach WenDo. Były to zajęcia z asertywności i samoobrony dla kobiet. Celem tych wszystkich działań jest dostarczenie konkretnej wiedzy z różnych dziedzin. Ważne jest, że organizatorzy dają możliwość bezpośredniego wykorzystania nabytych umiejętności w praktyce. Uczestniczki projektu w efekcie końcowym wspólnymi siłami zorganizują wydarzenie artystyczne, jakim niewątpliwie jest pokaz mody. Dzięki temu będą mogły wzmocnić nabytą wiedzę z zakresu planowania, organizacji pracy, dysponowania budżetem i kontaktów z partnerami zewnętrznymi, jak kontrahenci. Wszystkie 15 pań, w czasie trwania projektu zostało objętych indywidualnym i grupowym doradztwem zawodowym oraz wsparciem psychologicznym. Natomiast ich pociechy podczas warsztatów mają zapewnioną profesjonalną opiekę.

„Nie taki hip-hop straszny...jak go namalują” - to nazwa kolejnego przedsięwzięcia realizowanego w OK. Projekt został wyróżniony w konkursie „Make a connection”, otrzymał dofinansowanie od Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży oraz firmy Nokia. Powstał z inicjatywy młodych ludzi skupionych przy klubie Piwnica Free Culture. Ma on na celu ukazanie pozytyw-

nej strony kultury hip-hop oraz zagospodarowanie czasu wolnego młodzieży. W ramach tego przedsięwzięcia odbywają się różne warsztaty, jak m.in. beat-box, didżeingu, break dance. Oprócz nich odbędzie się kulturalna walka na rymy, przegląd muzyków hip-hop, turniej street balla oraz happening Malujemy Miasto. Na spotkania może przyjść każdy, nie ma tutaj ograniczenia czy wcześniejszych zapisów.

Oprócz przygody z hip-hopem Ośrodek Kultury oferuje również młodzieży uczestnictwo w kolejnym przedsięwzięciu: „ModOlanDiA – kreacja miasta”. Projekt realizowany jest w ramach Programu Młodzi Menedżerowie Kultury i współfinansowany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „e” oraz Fundację Wspomagania Wsi. Celem działań jest zachęcenie młodych mieszkańców Gminy Brzeszcze do spróbowania czegoś nowe-



W projekcie „Żyć wyobraźnią, a nie przeszłością” bierze udział 15 mieszkanki gminy Brzeszcze.

go. Organizatorzy chcą pokazać, że w środowisku górniczym można wiele ciekawych rzeczy zrobić. ModOlanDiA to przede wszystkim liczne warsztaty artystyczne i spotkania z projektantami. Należy tutaj wspomnieć o końcowym, plenerowym pokazie mody. Uczestnicy wystąpią w przygotowanych przez siebie strojach, które wykonają z różnych niecodziennych materiałów, jak folia bąbelkowa, aluminiowa czy szary papier. Poprzez wyjście z murów OK mieszkańcy Brzeszcz zostaną również „wciągnięci” w działania animacyjne.

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego dofinansował tegoroczne zawody wspinaczkowe organizowane od kilku lat w hali sportowej Ośrodka Kultury w Brzeszczach. Ogólnopolskie zawody odbywające się w Brzeszczach są częścią Turnieju Czterech Ścianek organizowanego w czterech różnych miastach województwa małopolskiego i śląskiego: Brzeszcze, Bielsko-Białą, Jastrzębie Zdrój oraz Gierałtowie. Jest to jedno z ważniejszych przedsięwzięć w kraju związanych z propagowaniem wspinaczki wśród dzieci i młodzieży. Zawody odbędą się 16 maja.

Pracownicy OK nie zapominają o najmłodszych. To specjalnie dla nich powstały dwa kolejne projekty. Pierwszy nosi nazwę „Dziecko – świadomy uczestnik kultury” i realizowany jest przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego. Dzięki uzyskanym funduszom można zakupić autentyczne stroje krakowskie dla Dziecię-

cego Zespołu Pieśni i Tańca „Iskierki”. Oprócz tego zostaną przeprowadzone liczne zajęcia, które mają przygotować młodych artystów do świadomego odbioru i percepcji kultury regionalnej. Aby mogło do tego dojść dzieci uczestniczyć będą we wszechstronnych zajęciach, spotkaniach, wycieczkach, m.in. do Muzeum Etnograficznego w Krakowie czy w zajęciach multimedialnych. Dzięki wyposażeniu „Iskierki” w oryginalny strój krakowski stworzymy odbiorcom możliwość obcowania z autentycznymi elementami kultury małopolskiej.

Drugi projekt skierowany jest do jeszcze młodszych mieszkańców naszej gminy, a mianowicie do grup przedszkolnych z placówek terenu gminy Brzeszcze. Nosi nazwę „Dzieciaki Eko-Logiczne” i współfinansowany jest ze środków Fundacji BGK im. Jana Kantego Steczkowskiego. Celem jego jest kształtowanie u dzieci zachowań pro-

ekologicznych przez kontakt ze środowiskiem przyrodniczym w oparciu o aktywny udział w różnych działaniach, jak zabawy badawcze i różnego rodzaju hodowle i uprawy. W efekcie u przedszkolaków rozwiną się twórcze postawy, pomysłowość i samodzielność. Projekt opiera się na trzech tematach przewodnich: piękny świat roślin, zwierzęta przyjaciółmi człowieka i oszczędzamy surowce, dbamy o bogactwa naturalne. Uczestnicy otrzymali już książeczki „Moje dobre uczynki dla środowiska”, w których podczas trwania zajęć

mają zaznaczać, wklejać lub rysować - to, co robią dla Natury. Na zakończenie każdy maluch otrzyma legitymację młodego ekologa.

Projekty realizowane w murach Ośrodka Kultury dają szansę mieszkańcom gminy czynnie uczestniczyć w życiu kulturalnym, rozwijać własne pasje i zainteresowania. Poprzez dofinansowania z różnych fundacji czy instytucji możliwe jest przeprowadzanie zajęć, spotkań czy warsztatów ze specjalistami. Na szczęście głowy animatorów są pełne pomysłów, dlatego w przyszłości na pewno pojawią się kolejne, interesujące zajęcia.

Spotkania kwietniowe:

- „Żyć wyobraźnią, a nie przeszłością” - cykl zajęć aktywizacyjnych dla kobiet”: warsztaty wystroju wnętrz, komputerowe, tworzenia biżuterii, zajęcia plastyczne, spotkanie ze stylistą.
- „Nie taki hip-hop straszny...jak go namalują”: kulturalna walka na rymy; przegląd NTS Brzeszcze 2009.
- „ModOlanDiA – kreacja miasta”: trening twórczego myślenia; warsztaty „moda inaczej”; wieczorny pokaz mody.
- „Dziecko – świadomy uczestnik kultury”: spotkania z członkami zespołów folklorystycznych; warsztaty multimedialne; próby programu krakowskiego.
- „Dzieciaki Eko-Logiczne”: zajęcia ceramiczne, wykonywanie eko-toreb, spotkanie z weterynarzem.

Mariola Bartel

Bo w kobiecie tkwi siła...

Na stałe do kalendarium imprez przygotowywanych przez pracowników Ośrodka Kultury wpisał się marcowy Festiwal Kobiet. W tym roku odbył się po raz trzeci, a ponieważ cieszy się dużą popularnością wśród mieszkanki przewiduje się kolejne edycje.

- Chcemy złamać stereotyp Matki Polki - aby Panie w natłoku codziennych obowiązków pamiętały, że przede wszystkim są kobietami - tak w ubiegłym roku mówiła Małgorzata Wójcik, dyrektor OK Brzeszcze o marcowym festiwalu. Do opisania tegorocznej edycji te słowa w zupełności pasują.

Marcowy Festiwal to przede wszystkim liczne warsztaty i wykłady. W tegorocznej edycji miało miejsce spotkanie z dr Lidią Wollman zatytułowane „Jak być szczęśliwym”, czyli wykład z zastosowaniem technik relaksacyjnych oraz spotkanie poetyckie w Klubie Nieprofesjonalnej Twórczości Literackiej „Pióromani” - „Dziwna to rzecz serce ludzkie, a kobiecie w szczególności”. Ośrodek Kultury odwiedziła również autorka książek Barbara Kosmowska oraz aktorka Anna Seniuk.

Festiwal to również próba pokazania kobietom, że pomimo pracy, domowych obowiązków można znaleźć czas dla siebie. Aby mieszkanki mogły czynnie uczestniczyć w życiu kulturalnym Gminy zorganizowano specjalnie dla nich warsztaty artystyczne we wszystkich ośmiu placówkach terenowych. Panie brały udział w zajęciach ceramicznych, decoupage, florystycznych, układania origami i tworzenia biżuterii. Ponadto miały możliwość spotkania się z kosmetyczką i fryzjerką. Odbył się również konkurs fotograficzny zatytułowany „Emocje”, w którym każdy mógł wziąć udział. W nadesłanych pracach autorzy, próbowali uchwycić tę niezwykłą chwilę obrazującą radość, miłość, złość, smutek czy nienawiść.

W kinie „Wisła” miał miejsce specjalny maraton filmowy, podczas którego można było zobaczyć trzy projekcje: „Kochaj i tańcz”, Milczenie Lorny i Księżna. Atrakcją specjalną tego wieczoru była wizyta Anny Bosak, tancerki i aktorki. Widzowie mogli porozmawiać z gwiazdą oraz wziąć udział w krótkim kursie salsy. Panie bez wahania włączyły się w naukę układu przygotowanego specjalnie na ten wieczór.

Marcowy Festiwal w tym roku obfitował w spotkania z gwiazdami, warsztaty z profesjonalistami oraz wykłady z osobowościami nauki. Oczywiście miały miejsce również artystyczne imprezy, literackie wieczory i pokazy filmów. W kilku słowach nie można opisać tych wszystkich wyjątkowych chwil, w których uczestniczyły mieszkanki z naszej gminy.

(mb)

Nowy Jork w naszej „Wiśle”

Udało się - brzeszczańska „Wisła” zamieni się jeszcze w tym roku w kino cyfrowe. Dzięki nowoczesnej technice będzie można obejrzeć bezpośrednie transmisje z Metropolitan Opera w Nowym Jorku.

Do końca tego roku na powstać Małopolska Sieć Kin Cyfrowych. Na stworzenie tej sieci zostanie przeznaczone aż 3,8 mln zł. Taką decyzję podjął Zarząd Województwa Małopolskiego. Całkowita wartość projektu wyniesie 6,2 mln zł. Ważne jest, iż spora część kosztów zostanie zrefundowana ze środków europejskich. Projekt nowoczesnych kin został przygotowany przez Fundację Rozwoju Kina w grupie Apollo Film w Krakowie. Wnioskowano o dofinansowanie do Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Małopolska Sieć Kin Cyfrowych obejmie kina z Krakowa, Bochni, Brzeszcz, Dąbrowy Tarnowskiej, Kęt, Krynicy-Zdroju, Limanowej, Trzebini, Wadowic i Oświęcimia. „Drzwi” nie zostały jeszcze zamknięte, dlatego inne kina w dalszym ciągu mogą przystąpić do projektu. Ma on być rozwijany do roku 2021, dzięki czemu otrzyma unijne wsparcie.

Za sprawą przyznanego dofinansowania zostaną zakupione cyfrowe projektory. Są to najnowocześniejsze nośniki, dzięki którym filmy nie są wyświetlane z tradycyjnych taśm, tylko z serwera kinowego. Takie urządzenia są bardzo drogie, dlatego na dzień dzisiejszy jest ich niewiele w naszym kraju. Jak do tej pory duże multiplexy mogły pozwolić sobie na po-

siadanie cyfrowego projektora, ponieważ jego koszt wynosi ok. 100 tys. euro. Dzięki temu projektowi mniejsze ośrodki zostaną wyposażone w taki sprzęt. Przewiduje się, że w 2013 roku niemal połowa kin na świecie przekształci się w kina cyfrowe.

Koszt udoskonalenia „Wisły” w 75 proc. pokryją środki unijne, w 25 proc. budżet gminy. Taka inwestycja ma poprawić jakość obrazu i nie tylko. Obecnie dystrybutorzy ze względu na koszty produkcji dostarczają ograniczoną ilość tradycyjnych kopii. Filmy premierowe trafiają przede wszystkim do sieci multipleksów. Natomiast tania kopia cyfrowa (ok. 200 euro) ma szansę w dniu premiery znaleźć się w każdym kinie dysponującym odpowiednim projektorem. Ponadto odpadają koszty transportu. Kino cyfrowe umożliwi w „Wiśle” projekcje na żywo koncertów, festiwali i wydarzeń sportowych oraz trójwymiarowych w systemie 3D. Należy podkreślić, że za sprawą tego projektu w sali kinowej zostanie wymieniona instalacja elektryczna, która ma już 25 lat.

Małopolska Sieć Kin Cyfrowych jest ogromną szansą dla naszego lokalnego kina. Mieszkańcy nie będą już musieli jeździć do Tychów, Katowic czy Bielska, aby obejrzeć film premierowy. Multiplexy przestaną być konkurencją.

A co najważniejsze poprzez odpowiedni dobór repertuaru podniesiemy prestiż i wizerunek Ośrodka Kultury – podkreśla Małgorzata Wójcik, dyrektor OK. - Już dziś zapraszamy na transmisję Euro 2012.

(mb)

Z Obiektywem w Kulturę

Jednym ze statutowych celów Stowarzyszenia „Obiektyw” jest zachęcanie do pogłębiania wiedzy technicznej, związanej z pracą filmowca oraz z zakresu form i metod przekazu wiadomości i informacji. Wraz z klubem „Piwnica” Ośrodka Kultury w Brzeszczach stowarzyszenie realizuje ten cel poprzez projekt „Z obiektywem w kulturę”.

Od marca uczestnicy poznają podstawy pracy z kamerą i zasady rządzące tworzeniem obrazów filmowych. Już po kilku spotkaniach mieli okazję przekonać się, że nie jest to prosta sprawa i wymaga przygotowania i praktyki. Dowiedzieli się czym jest kamera i jak jest zbudowana, co to jest plan filmowy i jakie są jego rodzaje oraz jakich błędów powinien się wystrzegać młody filmowiec. To dopiero początek trudnej, ale fascynującej drogi. W dalszej części organizatorzy planują szereg spotkań o różnej tematyce:

montaż i obróbka materiału filmowego, pisanie scenariuszy i scenopisów, zajęcia dziennikarskie. Docelowo ma powstać grupa zapaleńców, realizująca krótkie offowe filmy oraz cykliczne wiadomości kulturalno-społeczne. Całość koordynuje prezes stowarzyszenia Zbigniew Maciejczyk, filmowiec-amator z wieloletnim doświadczeniem i ciekawymi pomysłami. Pomagają mu również doświadczeni koledzy ze stowarzyszenia - Robert Mleczo i Wiesław Kufta. Projekt „Z Obiektywem w Kulturę” to świetna okazja do nabycia przydatnych umiejętności i szerokiej wiedzy. Klub „Piwnica” oraz Stowarzyszenie „Obiektyw” zapraszają wszystkich chętnych do udziału w projekcie. Informacje o poszczególnych zajęciach można znaleźć w „Odgłosach Brzeszcz”, Informatorze Kulturalnym, Rozkładzie Jazdy klubu „Piwnica” oraz na stronie internetowej Ośrodka Kultury www.ok.brzeszcze.pl.

Pidżej

Aktywni seniorzy

Według statystyk aż 42 proc. mieszkańców gminy Brzeszcze to osoby utrzymujące się z rent i emerytur. I choć w naszym kraju przyjęło się myślenie, że ludzie starsi spędzają wolny czas głównie w kościele, ośrodkach zdrowia lub przed telewizorem to mieszkańcy naszej gminy zdecydowanie zaprzeczają temu stereotypowi.

10 marca w sołtysówce w Jawiszowicach odbyło się spotkanie przewodniczących 24 grup emeryckich zrzeszonych przy Kopalni Węgla Kamiennego „Brzeszcze-Silesia R-I”. Sołtys Jawiszowic Stanisław Sajdak, będący jednocześnie przewodniczącym grup, zapoznał uczestników spotkania z zasadami funkcjonowania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych kopalni w 2009 r. Do korzystania z funduszu są uprawnieni emerytowani pracownicy kopalni i ich rodziny.

Jedną z najbardziej popularnych form działalności - w ramach funduszu socjalnego - wśród emerytów są wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Emeryci podziękowali dyrekcji KWK, komisji socjalnej oraz związkowi zawodowemu za pomoc i wsparcie. Wszyscy zgodnie podkreślali, że wyjazdy pozwalają nie tylko wypełnić wolny czas, są także okazją do utrzymywania więzi towarzyskich. Dla wielu osób wspólne spędzanie czasu umożliwia realizację młodzieńczych marzeń, które do tej pory z racji pracy zawodowej oraz obowiązków rodzinnych były odkładane „na później”.

Na zaproszenie przewodniczącego Grup Emeryckich w spotkaniu udział wzięła Małgorzata Wójcik, dyrektor Ośrodka Kultury w Brzeszczach. Pani dyrektor zaprosiła do wspólnych projektów realizowanych w ramach Uniwersytetu Każdego Wieku. – Już dziś Ośrodek Kultury współpracuje z Klubami Seniora, Kołami Gospodyń Wiejskich, Zespołami Regionalnymi, Polskim Związkiem Emerytów i Rencistów. Przez to staje się centrum aktywności seniora. Jak mówią sami emeryci, dzięki integracji czują się coraz młodszy (stąd m.in. zmiana nazwy na Uniwersytet Każdego Wieku) i zapominają o samotności – mówiła dyrektor Małgorzata Wójcik.

JW

Wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych **śp. Edwarda Stefaniaka** za okazane wsparcie, zamówione msze św., złożone wieńce i kwiaty serdecznie dziękujemy. Jednocześnie przepraszamy za niedociągnięcia organizacyjne związane z opóźnieniem autobusu, za które odpowiadał przewoźnik wynajęty przez Zakład Pogrzebowy „Harmata”.
Żona Beata z synem Oskarem oraz córka Katarzyna

Podróże nie powinny być marzeniami, ale ich spełnieniem

25 marca Biblioteka Publiczna Ośrodka Kultury w Brzeszczach gościła Grzegorza Żaka, podróżnika z zamiłowania, w życiu codziennym nauczyciela języka angielskiego w Zespole Szkół Gimnazjalnych w Nowej Wsi.

Spotkanie z panem Grzegorzem stanowiło finał kilkumiesięcznej wędrowki „Z baśnią przez kontynenty”, w której brali udział uczniowie klas IV Szkoły Podstawowej nr 2 w Brzeszczach.

W wędrowkach tych docieraliśmy często do magicznych miejsc, poznając po drodze kulturę, tradycję i obyczaje ludów Azji, Ameryki Południowej i Afryki. Okazało się, że egzotyczne w treści baśnie i legendy chińskie, peruwiańskie czy afrykańskie są, jak wszędzie na świecie, nośnikami uniwersalnych wartości.

Prace plastyczne związane z omawianym aktualnie tematem były każdorazowo podsumowaniem zajęć. W ten sposób powstały piękne czapeczki Chińczyka z kartonu i kolorowych czasopism, przy pomocy kredek, kolorowych piórek i innych drobnych ozdóbek dzieci wycharowały indiańskie maski. Spotkanie z Afryką zakończył konkurs na najbardziej pomysłowy strój Afrykanina. Laureaci tego konkursu otrzymali nagrody z rąk naszego gościa.

Pan Grzegorz opowiadał o swojej ostatniej wyprawie do Królestwa Kambodży na Półwyspie Indochińskim, ilustrując swoje opowieści pokazem multimedialnym oraz egzotyczną kambodżańską muzyką. Pomimo tak młodego wieku odwiedził już w swoim życiu 36 krajów, w tym tak egzotyczne jak Botswana, Zim-



Spotkanie z podróżnikiem Grzegorzem Żakiem.

babwe czy Jordanię na osobiste zaproszenie królowej Ranii, a ostatnio Kambodzę.

Ten niezwykle skromny, uroczy człowiek ma za sobą wiele doświadczeń, które, jak sam mówi, uczą nabierania dystansu do otaczającego nas świata, uczą też szacunku i pokory wobec tych wszystkich i tego wszystkiego, co posiadamy.

Dzieci miały niepowtarzalną okazję do spotkania podróżnika, który dociera często w miejsca niedostępne dla przeciętnego turysty. Fascynujące spotkania z mnichami buddyjskimi, opowieści o khmerskich dzieciach, edukacja których kończy się po dwóch latach, o polach ryżowych i egzotycznych świątyniach wzbudziły żywe zainteresowanie.

Spotkanie zakończył quiz, a nagrodami były kambodżańskie banknoty o niskim nominale oraz oryginalne widokówki z napisami w różnych językach, w tym w języku khmerskim. Będą one zapewne cennymi pamiątkami.

Alicja Piekarczyk

Uwierzyła w siłę wyobraźni

Barbara Kosmowska, określana mianem polskiej Bridget Jones, autorka powieści i laureatka wielu nagród literackich, odwiedziła Bibliotekę Ośrodka Kultury, by podzielić się z czytelnikami częścią swojego życia, które – podobnie jak napisaną przez siebie powieść – określa mianem „Teren Prywatny”.

Spotkanie z młodzieżą było okazją do podsumowania konkursu literackiego „Rodzina jest szkołą... mój rodzinny autorytet”, a jurorem honorowym była Barbara Kosmowska. Zwycięzcom gratulowała, wszystkim uczestnikom konkursu udzielała fachowych porad, a jak przystało na wykładowcę filologii polskiej doskonale trafiała do młodych odbiorców. Młodzi ludzie zadawali sporo pytań, a na koniec spotkania prawie każdy wyszedł z autografem i książką autorki pod pachą. Nie był to jednak koniec atrakcji w tym

dniu. Wieczorem autorka spotkała się z nieco starszymi czytelnikami przy „babskim marcowaniu”. Na początku na panią Barbarę czekała miła niespodzianka - żartobliwa prezentacja o niej samej. Uśmiech z ust zainteresowanej nie schodził nawet na moment. Było wesoło, zabawnie, momentami wzruszająco i bardzo rodzinnie. Posypały się pytania, których nawet pierwsze wiosenne grzmoty nie mogły przerwać.

Mimo, iż Kosmowska swoją przygodę z pisaniem zaczęła później od większości swoich przyjaciół „po fachu”, na razie nie zamierza jej przerwać. Nawet ma już w głowie kolejną, trzecią część powieści „Buba”, która otrzymała pierwszą nagrodę w konkursie na powieść dla młodzieży „Uwierz w siłę wyobraźni”. Udowodniła, że wiek nie ma znaczenia, najważniejsze to „uwierzyć w siłę wyobraźni” i w swoje marzenia.

Izabela Stolarska

Mołdawianie w Brzeszczach

Końcem lutego Brzeszcze odwiedziła 15-osobowa grupa Mołdawian, która realizuje projekt „Rozwijanie aktywnych społeczności w Mołdowie”. Goście przybyli do naszej gminy m.in. po to, by zapoznać się z metodami pracy w programie Centrum Aktywności Lokalnej i nabrać doświadczenia. Pomóc w tym miał brzeszczański Ośrodek Kultury, jeden z dwóch w Małopolsce posiadający certyfikat CAL.

Projekt „Rozwijanie aktywnych społeczności w Mołdowie” realizowany jest w ramach programu Fundacji Batorego w Warszawie - „Wschód - Wschód”, która go finansuje.

Uczestnicy projektu to przedstawiciele samorządów, organizacji pozarządowych, instytucji publicznych, m.in. ośrodków kultury i bibliotek. Przyjechali z dwóch południowych regionów Mołdawii, głównie z miast Calarasi i Singerei.

W Brzeszczach spotkali się w Urzędzie Gminy z burmistrz Teresą Jankowską, która opowiadała o problemach związanych z funkcjonowaniem społeczności lokalnych, grup społecznych, z budowaniem i realizacją programów w ramach CAL-a. Ale uczestnicy projektu żywo interesowali się też strukturą organizacyjną brzeszczańskiego magistratu, zakresami działań jego wydziałów i jednostek



organizacyjnych oraz sposobem finansowania ich działań statutowych.

Mołdawianie odwiedzili prowadzoną przez Fundację Pomocy Społecznej świetlicę terapeutyczną dla dzieci „Impuls”. Poznali też m.in. działalność Ośrodka Kultury i Ośrodka Pomocy Społecznej pracujących metodami CAL-a oraz Straży Miejskiej, Środowiskowego Domu Samopomocy, OSP Brzeszcze i Klubu Integracji Społecznej. Zwiedzili kościół św. Marcina w Jawiszowicach i św. Urbana w Brzeszczach, Izbę Pamięci w Willi, łaźnię obozową w parku przy ul. Dworcowej, Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau. Byli z wizytą w przedszkolu w Jawiszowicach i w bibliotece w Brzeszczach, biesiadowali z przedstawicielkami gminnych zespołów folklorystycznych. Spotkali się z kobietami działającymi w Huraianie Babskim w Przecieszynie. Tam podziwiali przeróżne wyroby, które powstawały podczas licznych warsztatów oraz kosztowali przygotowanych na tę okazję smakołyków. A na koniec

odwiedzili Małopolski Instytut Kultury w Krakowie.

- Byłam już wcześniej w Polsce i zawsze z przyjemnością odkrywam cechy wspólne naszych narodów. Tymi cechami są wielka gościnność, otwartość, szczerłość i mówienie nie tylko o tym, co wychodzi świetnie, ale też umiejętność dzielenia się problemami oraz szczerego wyznawania tego, co się nie udało. I właśnie zrozumienie tych wspólnych, tak ważnych cech, pozwala mi wierzyć, że nie będziemy tylko przyjaciółmi, ale też partnerami współpracy - mówi uczestniczka mołdawskiej grupy Aurica Amariei, która pracuje w organizacji pozarządowej, w sekcji pozyskiwania inwestycji dla swojego miasta. - Na pewno Mołdawia ma więcej problemów ekonomicznych niż Polska, ale mamy też wiele problemów wspólnych - społecznych, których części pewnie nigdy się nie rozwiąże. Bo kiedy poradzimy sobie z jednymi, narodzą się nowe. I te wszystkie projekty, z którymi się zapoznaliśmy u was, adresowane do dzieci, młodzieży, do kobiet zawsze będą potrzebne i zawsze trzeba będzie opracowywać nowe formy działania. Na pewno wasze projekty ekologiczne powinniśmy szybko zrealizować u siebie. Wierzę, że nasza wizyta w Brzeszczach jest pierwszym krokiem prowadzącym na dobrą ścieżkę. Nasza grupa była tylko reprezentantami różnych środowisk. Wypowiadała się za innych, a my z kolei słuchaliśmy tych, z którymi się spotykaliśmy.

Ewa Pawlusiak

Znają przepisy ruchu drogowego

Szymon Korczyk z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Przecieszynie oraz Olga Szyjka ze Szkoły Podstawowej w Jawiszowicach zajęli ex aequo pierwsze miejsce w siódmej edycji gminnego konkursu „Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego”.

Do konkursu, który 17 marca odbył się w Szkole Podstawowej nr 2 w Brzeszczach, przystąpiło 21 uczniów z klas II i III szkół podstawowych. Gościem honorowym był Dariusz Olek, dzielnicowy Komisariatu Policji w Brzeszczach.

Celem konkursu jest wyrabianie u dzieci umiejętności i nawyków niezbędnych do bezpiecznego uczestnictwa w ruchu ulicznym. Ma je zaznaczyć z podstawowymi przepisami ruchu drogowego, obowiązującymi zarówno pieszych, jak i kierujących pojazdami.

Przygotowaniem zadań konkursowych oraz organizacją samego konkursu zajęła się nauczycielka z SP 2 w Brzeszczach Alicja Karpiel. Pomagały jej nauczycielki z tej samej szkoły



Anna Piwowarczyk, Grażyna Śliwa i Dorota Rochowiak.

- Dzieci rozwiązywały test na znajomość przepisów ruchu drogowego oraz znaków drogowych - mówi Alicja Karpiel. - Musiały również samodzielnie pokolorować znaki drogowe, a także podać kolejność przejazdu pojazdów na skrzyżowaniu.

Finalistami gminnego konkursu zostali: Szymon Korczyk z ZS-P nr 1 w Przecieszynie, Olga Szyjka z SP Jawiszowice (ex aequo 1. miejsce); Wiktoria Sopicka z SP 2 Brzeszcze, Kamil

Elżbieciak z SP 2 Brzeszcze, Maciej Kubliński z SP Jawiszowice (ex aequo 2. miejsce); Paweł Stachańczyk z SP 1 Brzeszcze, Katarzyna Malarek z SP Jawiszowice (ex aequo 3. miejsce). Na wyróżnienia zasłużyli: Krzysztof Bassara z SP 2 Brzeszcze, Natalia Mizia z SP 2 Brzeszcze, Anna Guzy z SP Jawiszowice, Łukasz Łach z SP Jawiszowice i Maciej Andruszko z SP 1 Brzeszcze.

Uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy, a finaliści nagrody książkowe ufundowane przez Gminny Zarząd Edukacji w Brzeszczach. Gdy emocje konkursowe już opadły, uczestników wraz z opiekunami oraz gościa z policji zaproszono na poczęstunek, o który zadbała Szkoła Podstawowa nr 2. Wtedy wszyscy swobodnie mogli porozmawiać z policjantem o bezpieczeństwie na drodze.

- Bardzo się cieszę, że tak dobrze znacie przepisy ruchu drogowego. Wiedza ta potrzebna jest wam na co dzień, a kiedy za jakiś czas przyjdzie wam zdawać egzamin na kartę rowerową i motorowerową, będzie jak znalazł - chwalił drugo- i trzecioklasistów dzielnicowy Dariusz Olek.

EP

Nie dokarmiaj łabędzi

Ekolodzy apelują, aby nie dokarmiać dzikich ptaków. Chodzi m.in. o łabędzia nieme-go. Ten powszechnie podziwiany i uznawany za symbol wierności ptak jest niezwykle ufny. W naszym regionie ptaka tego można spotkać m.in. na stawach hodowlanych w Jawiszowicach oraz w Brzeszczach na Nazeleńcach.

Dokarmianie łabędzi w okresie wiosennym powoduje utratę instynktu wędrówki, co ma szczególne znaczenie jesienią, kiedy gromadzące się przed odlotem w większe grupy ptaki decydują się pozostać przy stałym źródle pokarmu.

Łabędź niemy objęty jest ochroną gatunkową. Jedną z przyczyn zimowania tego gatunku



Tylko w wyjątkowych sytuacjach można dokarmiać łabędzie

ku w Polsce są coraz częściej występujące łagodne zimy oraz dokarmianie przez ludzi. Łabędzie są roślinożercami, a ich naturalną dietą jest roślinność podwodna. Zimujące i karmione przez kilka miesięcy łabędzie żywią się głównie chlebem przynoszonym przez ludzi. Czasami zeschnięty i spleśniały chleb oraz paluszki i chipsy mogą prowadzić do chorób układu pokarmowego i śmierci ptaków. Dokarmiając łabędzie udomawiamy je. Ptaki te powinny samodzielnie zdobywać pokarm i dzięki temu zachować instynkt do odlotu jesienią. Podobnie zresztą jak kaczki i gęsi. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach można dokarmiać je drobno pokrojonymi surowymi lub gotowanymi warzywami, otrębami, ziarnami kukurydzy, natomiast chleb powinien stanowić wyłącznie uzupełnienie pokarmu.

Dokarmianie ptaków wodnych należy prowadzić jedynie zimą w okresie dużych mrozów, gdy zamrożona jest większość zbiorników wodnych (nie należy dokarmiać w okresie od wiosny do jesieni oraz zimą, gdy nie ma dużych mrozów). Wybierając miejsca dokarmiania należy pamiętać, aby były one położone poza terenami narażonymi na niebezpieczeństwo spotkania z psami albo kotami oraz z dala od dróg i chodników. Pokarm należy podawać tak, by nie miał kontaktu z wodą (np. na brzegu stawu). Mokry pokarm może ulec zamrożeniu, spleśnieniu i zakwaszeniu. Należy wrzucać małe ilości, które zostaną na bieżąco zjedzone przez ptaki.

Katarzyna Wituś

Jak to kiedyś bywało... czyli wspomnienia wielkanocne

W dzisiejszym świecie godziny jakby szybciej mijają. Nie mamy czasu wolnego, a jeżeli już się trafi, to jedyne czego chcemy, to wypocząć. W wielu domach powoduje to zaniechanie kultywowania rodzinnych tradycji, włączając te związane ze świętami Wielkanocy.

Dawniej Wielkanoc była obchodzona inaczej niż dzisiaj. Ważna była modlitwa, ale i zwyczaje przekazywane z pokolenia na pokolenie. Każdego roku w poszczególne dni Wielkiego Tygodnia powtarzano niezmiennie rytuały, które niestety w całości nie przetrwały do dzisiejszych czasów. Obecnie możemy liczyć jedynie na wspomnienia osób, jak Marii Foksińskiej.

Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa jest wstępem do Wielkiego Tygodnia. Palmy robiono samodzielnie z sosny, tataraku i bazi. W kościele katolickim wierzbą uważana jest za symbol zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Gałęzie ścinano już w Środę Popielcową i wstawiano do naczynia z wodą, by zdążyły się zazielenić. Świącono je, tak jak dzisiaj w kościele. Część z nich palono, aby powstał popiół na Środę Popielcową. Gospodarze posiadający pole zachowywali swoje palmy, z których później robili krzyżyki i umieszczali je w ziemi. Powstawały one z dolnej części, czyli z tzw. „głowianki”. Wierzono, że krzyżyki ochronią plony przed burzami.

Wielki Czwartek

Tego dnia ministranci odwiedzali rodziny, które posiadały zabudowania gospodarcze. Mieli ze sobą tzw. „pragaczki” i „klekotki”, czyli urządzenia wydające głośnie dźwięki. Te rekwizyty wręczano dzieciom, a one biegały z nimi wokół stodoły lub spichlerza. Sądzono, że za sprawą hałasu wypędzone zostaną myszy. W podziękowaniu gospodarze obdarowywali ministrantów jajkami, swoją kielbasą i słoniną. Inny zwyczaj związany był z „wielkopostną ciszą”. Kiedy rozbrzmiewały dzwony kościelne, symbolizujące ten moment część domowników wybierała się na modlitwę, natomiast najmłodsi pozostawali w domach. Słyszając dzwony - dzieci i młodzież - biegali do sadów i potrząsali drzewami. Gospodarze uważali, że pomoże to w zwiększeniu plonów.

Wielki Piątek

W dwóch słowach – Wielki Post. W ten dzień nie można było sprzątać, prać i prasować. Oprócz zakazu zwykłych czynności, gospodarz nie mógł wziąć do ręki młotka. Nie wolno było naprawiać i

przybijać desek. Należało również w Wielki Piątek unikać wszelkiego stukania, ponieważ przypominało to przybijanie Jezusa do krzyża. Przez cały dzień należało zachowywać powagę. Nie wypadało się śmiać, głośno rozmawiać. Ten wymóg był szczególnie dla dzieci nie do wytrzymania, bowiem słysząc słowa o powadze, zawsze coś śmiesznego im się przypominało. Tego dnia ludzie po kilka razy przychodzili do kościoła na Adorację przy Grobie Jezusa.

Wielka Sobota

Sobota Wielkanocna przypominała tę dzisiejszą. Rano mama piekła baranka w specjalnej żeliwnej formie z drożdżowego ciasta. Potem dzieci malowały pisanki. Nie było specjalnych barwników jak dzisiaj, więc dekorowano jaja nakładając farbki pędzelkiem lub używano kredek woskowych. W wielu domach do barwienia używano łupin z cebuli, żyto lub korę. Następnie dekorowano koszyk z pokarmami do święcenia. W kościele zawsze tego dnia był obecny kościelny. Miał on ze sobą duży kosz, do którego mieszkańcy wkładali surowe jajka. W ten sposób dziękowali mu za całoroczną posługę.

Wielkanoc – Niedziela

O godzinie 6. rano wszyscy brali udział w mszy rezurekcyjnej. Następnie w domu zasiadano do stołu i spożywano uroczyste śniadanie. Po posiłku dzieci szukały w schowkach podarków od sąsiadów. Były to paczki, w których znajdowała się pisanka, jabłko lub pomarańcza i słodycze. Prezentów najmłodsi szukali przeważnie na strychu w skrzyniach ze zbożem przysłoniętych sianem. Miejsce te nazywano gniazdem zająca. Ten zwyczaj był najbardziej lubiany przez dzieci.

Lany Poniedziałek

Kiedyś w Lany Poniedziałek można było liczyć na słoneczną pogodę. Chłopcy już z samego rana przychodzili do domów dziewcząt. Te próbowały schować się, lecz w rzeczywistości liczyły na wizytę kolegów. Nie używano dzisiejszych małych sikałek, lecz wiader. Jeżeli chciano zmoczyć całą dziewczynę, wykorzystywano stojącą na podwórzu studnię, a dokładniej korytko obok niej. Wynoszono pannę z domu i wkładano ją do niego. Oblanie wodą symbolizowało powodzenie wśród chłopów, dlatego każda chciała, aby ją to spotkało.

Z upływem lat zmieniły się lub częściowo zmodyfikowały tradycje wielkanocne. O wielu dawnych zwyczajach zapomnieliśmy. Poprzez zmianę stylu życia święta Wielkanocne obchodzimy dzisiaj inaczej niż kiedyś. Pomimo tego, ważne jest, że nadal je obchodzimy, że każdego roku cieszymy się ze Zmartwychwstania Jezusa.

(mb)

pożyczka

na czas

ubezpieczamy od ryzyka utraty pracy



wyłącznie POLSKI kapitał

www.skokstefczyka.pl



AGENCJA
JAWISZOWICE
-BRZESZCZE
OSIEDLE
PADEREWSKIEGO 18

Wystarczy
dowód,
aby otrzymać
pożyczkę!

TEL. 032 212 11 99

TEL. 695 353 034

KAMIENIARSTWO NAGROBKOWE

Andrzej Godzik

• Nagrobki i parapety

(granitowe, pierwszy gatunek,
różne kolory, duży wybór)



32 - 620 Brzeszcze

ul. Kolejowa 2 tel. 0602-116-395

TERMINOWE I SOLIDNE WYKONANIE



Tel.: 032/211 12 11, 0 609 322 189

Kompleksowe wykonawstwo prac ziemnych, melioracyjnych
oraz przygotowania terenu pod budowę koparko-ładowarką:

- **wykopy** pod fundamenty
- **wykopy** pod sieci wodociągowe, kanalizacyjne, elektryczne i gazowe
- **wykopy** pod szamba, oczyszczalnie biologiczne, baseny, oczka wodne
- **zdejmowanie** warstwy humusowej
- **niwelacja** terenu
- **załadunki** i wywozy pozostałości po budowie
- **dostawa** kruszyw
- **usługi** transportowe wywrotka 4x4 + HDS



DRUKARNIA WIELKOFORMATOWA

zaprasza

**PLAKATY • NAKLEJKI • BANERY PCV
BILBOARDY • ZDJĘCIA • REPRODUKCJE**

PRACOWANIA REKLAMY

LITERY PRZESTRZENNE • GRAFIKA NA POJAZDACH
KOSZULKI T-SHIRT • EKO-TORBY • BALONIKI
DŁUGOPISY • ODZNAKI • FOTOKUBKI

SYSTEMY WYSTAWIENNICZE REKLAMA MOBILNA

tel./fax: 032 / 21 21 708
Brzeszcze ul. Tysiąclecia 5
Zapraszamy od poniedziałku do piątku - godz. 9.35 do 16.35
www.abrys.x-treme.pl

Kominki Kraj & Styl

Z piaskowca, marmuru, granitu, kafli, płyty i cegły.

• Wkłady: SPARTHERM, SUPRA, SPARKE VARM, CHAZELLES, SCHMID, DOVRE, JOTUL, HAJDUK, DODART & GONAY i wiele innych.

• doradztwo na miejscu, wzory wybrane oraz indywidualne (projekt gratis).

**Szybko, solidnie, kom. 0 601 478 935
za rozsądną cenę! (0 32) 210 93 10 po 16.00**



Mirosław Enson
ul. Mickiewicza 28
32-620 Brzeszcze
e-mail: ensmal@wp.pl

- malowanie pomieszczeń
- malowanie elewacji i dachów
- malowanie złożone fantazyjne
- tapetowanie ścian i sufitów
- szpachlowanie ścian (gładzie gipsowe)
- bezpyłowe szlifowanie gładzi
- montaż płyt g-k
- montaż paneli podłogowych, ściennych
- montaż listew wykończeniowych
- renowacje stolarki okiennej, drzwiowej, itp.

USŁUGI FRYZJERSKIE

W domu Klienta

- STRYŻENIE
- KOLORYZACJA
- BALEYAGE, TRWAŁA
- UCZESANIA OKOLICZNOŚCIOWE



Atrakcyjne ceny! Dojazd Gratis!

tel. 0 697 721 652

/Monika Krawczyk/

KREDYT WINSENNY

- ✻ KREDYTY ODDŁUŻENIOWE DO 120 tys.
- ✻ BEZ BIK-U

infolinia: 0 801 800 107
www.kredyty-chwilowki.pl

BRZESZCZE, ul. Ofiar Ośw. 48
(obok kopalni)
tel. (032) 737-27-07, kom. 698 686 308



www.OdlotoweWakacje.com

PODRÓŻE MARZEŃ

- BILETY LOTNICZE - WSZYSTKIE LOTNISKA ŚWIATA
- BILETY AUTOKAROWE
- BILETY PROMOWE
- BILETY KONCERTOWE - POLSKA I NIE TYLKO...
- HOTELE, DOMY WAKACYJNE
- WCZASY, WYCIECZKI - także wyloty z miast europejskich
- EXTRA LAST MINUTE I FIRST MINUTE
- EGZOTYKA
- WYPRAWY I AKTYWNY WYPOCZYNEK
- SOLIDNE I PROFESJONALNE UBEZPIECZENIA
- KARTY ISIC, EURO<26
- WYNAJEM SAMOCHODÓW - CAŁY ŚWIAT
- WYNAJEM SAMOLOTÓW, AUTOKARÓW
- REALIZUJEMY DOFINANSOWANIA Z ZAKŁADÓW PRACY
- AKCEPTUJEMY BONY SODEXHO I BONUSSYSTEMS
- BOGATA OFERTA DLA FIRM
- WYCIECZKI DLA SZKÓŁ, PRZEDSZKOLI, BIAŁE I ZIELONE SZKOŁY
- WESTERN UNION
- I WIELE WIELE INNYCH PROPOZYCJI...

ZAPRASZAMY DO NASZEGO NOWEGO BIURA ORAZ NA STRONĘ

www.odlotowewakacje.com



Osiedle Paderewskiego 18
32-626 Jawiszowice

tel. 032 212 11 99

tel. kom. 513 013 060

e-mail: wakacje@odlotowewakacje.com

@NET
dostawca twojego internetu

już za 50 zł miesięcznie

internet
twoje okno na świat

szybkie łącze
bez limitów transferu
bez blokad połączeń P2P
bez linii telefonicznej

masz pytania ?

zadzwoń 0 697 522 760 lub
napisz maila info@cool-net.pl

NISSAN VW AUDI FIAT MITSUBISHI SERT OPEL

AUTO CZĘŚCI
"U BOHANA"

Małgorzata Pasternak

JAWISZOWICE UL. TURYSTYCZNA 57
tel. 032 210 92 99 , kom. 604 518 800
NIP: 652-135-94-45

CZĘŚCI NA ZAMÓWIENIE ! LUBLIN-GAZELA-HONKER-LDV-ŻUK-ANDORIA

Rok zał. 1995

PANES S.C.

OFERUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:
NIWELACJI TERENU * WYKOPÓW POD BUDOWĘ: DRÓG * DOMÓW
LINII ENERGETYCZNYCH * WODOCIĄGÓW

POSIADAMY ROZBUDOWANY PARK MASZYN:
• MINI ŁADOWARKA
• MINI KOPARKA
• KOPARKO-ŁADOWARKA

Wojciech Moskal
właściciel

32-620 Brzeszcze, ul. Gen. Hallera 11
tel. kom. 0 503 01 44 99 tel./fax: 032/ 737 0 737

AUTO SERWIS KANIA
Przeczyszyn, ul. Długa 27

-naprawy główne i bieżące
-części zamienne do samochodów osobowych i dostawczych
-części zamienne do motocykli
tel. 515 268 300

POMOC DROGOWA 24 h
transport samochodów (kraj + zagranica)
tel. 788 017 652 (24 h)

LAWETA - WYPOŻYCZĘ
(ład. 1500 kg, podnoszona, wyciągarka, pasy)
tel. 608 627 901

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO - HANDLOWE

RAJSKIE DRZEWO
rajskie.drzewo@gmail.com

Oferuje usługi w zakresie:
- sprzedaż drewna kominkowego
- pielęgnacja, wycinka drzew
- zrębkowanie gałęzi
- usługi ogrodnicze
- montaż ogrodzeń
- budowa tarasów drewnianych

Grzegorz Madejczyk
tel. 788 152 472

SERWIS OGUMIENIA
WYMIANA OPONY Z WYWAŻENIEM - 8 ZŁ

•SPRZEDAŻ OPON
NOWYCH I UŻYWANYCH (import z Niemiec)
•PIASKOWANIE I MALOWANIE FELG

tel. 608 825 816
CZYNNIE
Pon - Pt: 9.00-17.00
Sob: 8.00 - 14.00

•WYNAJEM LIMUZYN (www.limuzynymargo.pl)

**NA TERENIE STADIONU
LKS PASJONAT DANKOWICE**

ZAKŁAD TELEWIZYJNY
inż. Piotr Pajkert

wykonuje na terenie od Brzeszcz do Czechowic
naprawy domowe wszystkich typów:

**tel. 215-39-14,
kom. 0-603-877-520**

- telewizorów
- tunerów satelitarnych
- monitorów komputerowych oraz przestrojeń fonii
* dojazd 10,00 zł.

Zakład mieści się w Czechowicach-Dziedzicach przy
ul. Klasztornej 24/22
www.tvnaprawy.prv.pl

Sekcja wspinaczkowa zaprasza

Ośrodek Kultury zaopiekował się grupą młodych, zdolnych wspinaczy z Brzeszcz. Od początku marca br. zostały wznowione regularne zajęcia wspinaczkowe dla dzieci i młodzieży.

Pierwszym sprawdzianem działającej sekcji były ogólnopolskie zawody Pucharu Polski UKS-ów w Łodzi, które odbyły się 28 marca. Na zawodach firmowanych

podnosi ogólny poziom. Cieszy fakt, że zawodnicy wywodzący się z Brzeszcz są reprezentantami kraju, mowa o Małgosi Szymańskiej i Szymonie Jakubowskim. Na najbliższe zgrupowanie Kadry Narodowej, które odbędzie się we Wrocławiu, oprócz tej dwójki, zaproszona została także Marysia Szymańska. Nasza „eksportowa trójka” realizuje się także w skalach. Podróże do zagranicznych re-



Ekipa brzeszczańskich juniorów.

przez Polski Związek Alpinizmu swoje umiejętności zaprezentowało 7 zawodników z naszej gminy. W najbardziej wymagającej kategorii wiekowej, najlepszym wynikiem wśród brzeszczan może pochwalić się Małgosia Szymańska, która zajęła rewelacyjne 2. miejsce. Popularna w naszym, środowisku „Gogo” wykazała się duchem walki i profesjonalizmem podczas pokonywania drogi finałowej. Na oklaski zasługuje także Paweł Paszko, który w pięknym stylu wszedł do finału zawodów, gdzie zajął bardzo dobre 6. miejsce. W najstarszej kategorii dziewcząt, wystąpiła także Marysia Szymańska zajmując 7. miejsce. Reszta naszych zawodników zdobyła doświadczenie, które mam nadzieję będzie procentowało w przyszłości. Następne zawody Pucharu Polski odbędą się już 25 kwietnia w Gierałtowicach.

Sport wspinaczkowy coraz prężniej rozwija się w naszym kraju. Budowa szkolnych ścianek i uczestnictwo dużej ilości dzieci i młodzieży szkolnej w zajęciach

jonów skalnych we Włoszech i Hiszpanii, realizowanych m.in. dzięki pomocy firm: Everest z Brzeszcz i Monolit z Gliwic oraz pasji opiekunów Renata Szymańskiego i Sebastiana Wutke, pozwoliły na osiągnięcie wspaniałych wyników. Małgosia, Marysia i Szymon pokonują najtrudniejsze linie wspinaczkowe w swoim roczniku. Małe, ale prężne środowisko wspinaczkowe w Brzeszczach jest ważnym ośrodkiem w naszym kraju, wychowującym wspaniałych juniorów.

Ośrodek Kultury zaprasza na zajęcia ze wspinania organizowane dla dzieci, młodzieży i dorosłych (harmonogram zajęć na stronie www.ok.brzeszcze.pl). Najbliższe zawody dziecięce na naszej ściance odbędą się 16 maja i będzie to już po raz czwarty organizowany w Brzeszczach Ogólnopolski Turniej IV Ścianek. Impreza ta jest obok Pucharu Polski Juniorów największą tego typu w Polsce, przeznaczoną dla najmłodszych wspinaczy.

Sebastian Wutke

Mistrz obronił tytuł

Kolejna, trzecia już edycja brzeszczańskiego turnieju Pro Evolution Soccer 2009 zakończyła się wielkim sukcesem brzeszczan.

Na starcie zameldowała się rekordowa liczba 40 uczestników, w tym 5 chłopaków z Zabrze, którzy systematycznie odwiedzają naszą miejscowość, aby zmierzyć się z innymi zawodnikami. Jak przystało na brzeszczańską młodzież koledzy ze Śląska zostali przyjęci po raz kolejny bardzo miło, jednak w komputerowej walce nie było już miejsca na uprzejmości.

Na pięciu świetnie przygotowanych stanowiskach wraz z pierwszym gwizdkiem wirtualnego sędziego na boisku i na sali rozpoczęły się prawdziwe emocje. Po wielu godzinach wspaniałej rozgrywki na placu boju pozostało tylko dwóch niepokonanych graczy. Po raz kolejny bezkonkurencyjny okazał się nasz miejscowy Kamil Brońka, wygrywając drugi turniej z rzędu. W wielkim finale prowadzony przez niego Manchester United nie dał szans londyńskiej Chelsea

kierowanej przez Konrada Wnęczaka. Na ostatnim miejscu podium uplasował się Szymon Widuch ze swoim Realem Madryt. Na trzech triumfatorów czekały wspaniałe i wartościowe nagrody z wysokiej klasy odtwarzaczem mp4 oraz kryształową statuetką PES 2009 na czele. Upominki oraz poczęstunek dla uczestników ufundowali spon-



sorzy: Mobis Computers, KOLMI, Mix-Bud - K. Walus D. Płonka, radny Wiesław Albin. Patronat nad turniejem przejął Samorząd Osiedlowy nr 1 i „Odgłosy Brzeszcz”.

W kwietniu planujemy kolejną edycję turnieju. Na pewno nie zabraknie niespodzianek, już szykujemy kolejne ulepszenia, które pozwolą nam podnieść jakość turnieju - wyjaśniają nam Radek Albin i Krzysztof Starzyk, główni organizatorzy turnieju. Nie pozostaje nam nic innego, jak czekać i ćwiczyć!

Matys

Weterani zdobywają medale

Brzeszczanścy lekkoatleci w marcu zdobywali medale podczas mistrzostw Polski w Spale oraz mistrzostw Europy we włoskiej Anconie w kategorii weteranów.

W Halowych Mistrzostwach Polski Weteranów w Lekkoatletyce, które 7 marca odbywały się w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale, gminę Brzeszcze reprezentowali Dariusz Merta (41 lat) i Krzysztof Badera (49 lat).

Dariusz Merta w rzucie kulą zajął drugie miejsce uzyskując wynik 14,72 m. Również srebrny medal z wynikiem 9:57:84 min. wywalczył w biegu na 3000 m Krzysztof Badera.

Na mistrzostwa do Spały zjechało 180 zawodników. Byli

wśród ich również uczestnicy Paraolimpiady z Pekinu.

- Szkoda, że w Brzeszczach nie możemy zorganizować jakichkolwiek mistrzostw Polski - mówi Krzysztof Badera. - Nasza hala sportowa jest mała, jedno okrążenie bieżni powinno mieć przynajmniej 200 metrów. Musimy się więc zadowolić tym, że mamy w swoim mieście chociaż możliwość przygotowania się do startu, za co dziękujemy dyrekcji Ośrodka Kultury.

Na Mistrzostwa Europy w Anconie, w dniach od 25 do 29 marca, pojechali Dariusz Merta oraz Józef Lasik. Ten pierwszy zdobył brązowy medal w pchnięciu kulą i IV miejsce w rzucie dyskiem. Józef Lasik zdobył dwa złote medale - w skoku w dal i w trójskoku.

EP

„Szóstka” najlepsza w powiecie

W jedenastym Powiatowym Integracyjnym Turnieju Piłki Nożnej Halowej reprezentacja samorządu gminy Brzeszcze wywalczyła czwartą lokatę. Lepiej od samorządowców spisali się drużyna Powiatowego Zespołu nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach zajmując pierwsze miejsce.

Turniej rozgrywano przez dwa dni - 7 i 8 marca w hali widowiskowo-sportowej przy Powiatowym Zespole nr 2 Szkół Ogólnokształcących Mistrzostwa Sportowego i Technicznych w Oświęcimiu.

W pierwszym dniu rywalizowali uczniowie szkół ponadgimnazjalnych prowadzonych przez powiat oświęcimski. Po przebrnięciu fazy grupowej z kompletem zwycięstw, w półfinale reprezentacja PZ nr 6 w Brzeszczach pokonała PZ nr 5 Szkół Budowlanych w Oświęcimiu - 4:3 (bramki: Kamil Kasperczyk (2) i Krzysztof Majcherczyk (1); rzuty karne: Paweł Andreas). W drugim meczu półfinałowym drużyna PZ nr 2 w Oświęcimiu okazała się lepsza od PZ nr 9 Szkół im. Marii Dąbrowskiej w Kętach, wygrywając 4:0.

Laur zwycięstwa w turnieju przypadł drużynie z Brzeszcz, która w finale pokonała dru-

żynę PZ nr 2 - 3:2 (bramki: Maciej Witek i Paweł Seratowicz; rzuty karne: Paweł Andreas). Młodzi brzeszczanie przygotowani przez nauczyciela wuefu Jacka Pędrysa grali w składzie: Michał Sikora, Paweł Andreas, Tomasz Pudełko, Paweł Seratowicz, Bartosz Michalik, Ireneusz Płonka, Maciej Witek, Kamil Kasperczyk, Krzysztof Majcherczyk, Maciej Węgorzki.

Drużyna z Brzeszcz złoto zdobyła już drugi raz z rzędu, a jej zawodnik Michał Sikora został najlepszym bramkarzem turnieju (obronił rzuty karne w półfinale i w finale).

W drugim dniu Powiatowego Integracyjnego Turnieju Piłki Nożnej Halowej walczyły drużyny samorządów gminnych z terenu powiatu oświęcimskiego. Reprezentacja gminy Brzeszcze awansowała do półfinału rozgrywek, pokonując w fazie grupowej drużynę z Osieka i Przeciszowa oraz remisując z reprezentacją Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie. W pół-



Reprezentacja PZ nr 6 w Brzeszczach.

finale brzeszczanie nie sprostali ekipie z Chełmka, ulegając 1:4. W meczu o trzecie miejsce takim samym stosunkiem bramek ulegli reprezentacji miasta Oświęcim. Złoto wywalczyła drużyna z Chełmka, pokonując w finale reprezentantów Urzędu Marszałkowskiego 2:1.

Gminę Brzeszcze reprezentowali: Adam Drewniak, Krzysztof Bielenin ze Skidzinia, Krzysztof Bielenin z Brzeszcz, Jacek Bielenin, Kazimierz Senkowski, Tomasz Moś oraz Marek Zarzycki.

Ewa Pawlusiak

Podwójny sukces

21 marca w hali sportowej w Brzeszczach odbyły się Mistrzostwa Polski Full Contact Karate połączone z ogólnopolskim Turniejem Seniorów Semi-Knockdown Karate. Dwa pierwsze miejsca należały do zawodników z Brzeszcz.

W zawodach wystartowało 104 zawodników z 26 Ośrodków Oyama Karate w Polsce. Reprezentowali Brzeszcze, Oświęcim, Zabrze, Wrocław, Katowice „Goliat”, Andrychów, Sosnowiec, Kraków, Jelenią Górę, Łomianki, Rzeszów, Turek, Chocznię, Lublin, Tarnobrzeg,

Konin, Gorlice, Tarnów, Szydłowiec, Wieliczkę, Lubliniec, Ostrów Wielkopolski, Słupsk, Białystok, Piotrków Trybunalski i Darłowo.

Klub Oyama Karate Brzeszcze reprezentowało trzech zawodników w konkurencji semi knockdown: Urszula Rozmus (60 kg), Paweł Anlauf (70 kg) i Dariusz Kramarczyk (70 kg). Urszula Rozmus i Paweł Anlauf zajęli I miejsca.

- O dużym sukcesie może mówić Urszula, ponieważ jej występ był debiutem w seniorach, ma dopiero 18 lat. Pierwszą walkę wygrała przez wazari (0.5 punktu przewagi) - mówi Rafał Czopek, prezes Stowarzyszenia Klubu Oyama Karate Brzeszcze. - Słowa pochwały należą się również Darkowi, który zaprezentował się po raz pierwszy. Po wyrównanej walce i drugiej dogrywce przegrał przez wskazanie sędziów. Paweł zaś pewnie pokonał w dobrym stylu zawodnika z Jeleniej Góry, a później z Łomianek.

Mistrzostwa stały na dobrym poziomie, a KOK Brzeszcze odniósł podwójny sukces, organizacyjny i sportowy. Na zawodników czekały piękne trofea sportowe - puchary i medale, które obok Shihan Jana Dyducha wręczała burmistrz Teresa Jankowska. Wśród publicz-



Urszula Rozmus, trener Rafał Czopek i Paweł Anlauf.

ności rozlosowano na koniec imprezy liczne nagrody. Fundatorem nagrody głównej - roweru była Wspólnota Samorządowa Brzeszcze.

Patronat medialny nad imprezą objęli: TV Oświęcimskie 24 i Lokalny Informator Telewizyjny „Obiektyw” Brzeszcze. Relację z zawodów transmitowała TVP Katowice.

Zarząd KOK Brzeszcze dziękuje wszystkim partnerom, współorganizatorom i sponsorom. Byli nimi Ośrodek Kultury Brzeszcze, Sato-Bis, Krioni.pl, Techpol, Darymex, Dabstal, Gigasoft, sklep sportowy Relax, ZZ Kadra przy KWK „Brzeszcze-Silesia”, Wspólnota Samorządowa Brzeszcze, restauracja Bistro Bilard, Protest Zofia i Piotr Stawowy, Studio ABRYS.

EP

ZAKŁAD USŁUGOWY

- CZYSZCZENIE PIERZA
- PRZERABIANIE PIERZYN NA KOŁDRY I PODUSZKI



Zapraszamy: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 15.00 - 19.00

43-225 Wola, ul. Kwiatowa 3,
tel. (032) 211-94-28

SKLEP KOMPUTEROWY
KRIONI.PL

ZAPRASZAMY serdecznie wszystkich do zasilenia grona Naszych zadowolonych klientów!!!

OFERUJEMY

SPRZEDAŻ:

- NOWYCH KOMPUTERÓW
- NOTEBOOKÓW
- OPROGRAMOWANIA
- MONITORÓW LCD
- PŁYT CD ORAZ DVD
- ORYGINALNYCH TUSZY ORAZ ZAMIENNIKÓW
- DRUKAREK, URZĄDZEN WIELOFUNKCYJNYCH
- MYSZEK, KŁAWIATUR ORAZ INNYCH AKCESORIÓW KOMPUTEROWYCH

USŁUGI:

- NAPRAWA KOMPUTERÓW ORAZ NOTEBOOKÓW
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA
- ARCHIWIZACJA ORAZ ODZYSKIWANIE DANYCH
- REGENERACJA KARTRIDŻY MARKI HP
- KONFIGURACJA POŁĄCZEN INTERNETOWYCH
- INSTALACJA URZĄDZEN PERYFERYJNYCH
- DARMOWE OGŁOSZENIA NA STRONIE FIRMY KRIONI

OFERUJEMY: MIŁĄ, FACHOWĄ OBSŁUGĘ, NAJLEPSZĄ JAKOŚĆ ORAZ PROFESJONALIZM

AUTORYZOWANY SERWIS FIRMY INFOBIS

Kontakt: tel. 32/737 25 65; e-mail: biuro@krioni.pl; www.krioni.pl

ul. Turystyczna 9, 32-626 Jawiszowice (były sklep komputerowy Infobis)

MINI MARKET BUDOWLANY

RYMKAS
 www.rymkas.pl

KOMPLEKSOWE WYPOSAŻENIE ŁAZIENEK I WNĘTRZ

Jawiszowice ul. Turystyczna 49 a tel./fax: 032/ 212 18 40

- CERAMIKA ŁAZIENKOWA
- PŁYTKI * PANELE
- WOD.-KAN., C.O.
- PŁYTY GIPSOWE + KONSTRUKCJE
- KLEJE * ZAPRAWY * FUGI
- ELEKTRONARZĘDZIA

MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCIĄ KARTĄ PŁATNICZĄ **www.rymkas.pl**

ZAPRASZAMY Pon-Pt 7.00-18.00 Sobota 8.00-14.00

RATY NA MIEJSCU !!

CS SERWIS CENTRUM SERWISOWE

NAPRAWY KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW MODERNIZACJE

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA FIRM KAS FISKALNYCH

NAPRAWY DRUKAREK

NAPRAWY GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE

Panasonic acer LEXMARK FUJITSU SIEMENS intel IBM TOSHIBA ASUS COMPAQ EPSON

32-620 BRZESZCZE UL. MICKIEWICZA 2
 Tel: (032) 737 38 52
 cskserwis@wp.pl

Jesteśmy do Twojej dyspozycji!
 www.mobisgroup.pl

MATERIAŁY BUDOWLANE

WALIGÓRA W

Zakład Usług Transportowo-Rolniczych
Wojciech Waligóra
Skidziń ul. Wypoczynkowa 38

dystybutorem firm:

Wienerberger **Libet**
 POROTHERM KORAMIC Królewska Kostka Brukowa

BIEGONICE **WOLFF** dla domu **BRAAS** **POLSKA**

NAJLEPSZE CENY W REGIONIE!

DUPEK **UNIBET** **ISOVER** **Roben**
 WITAJ W DOMU Ceramika Budowlana

TRANSPORT - ROZŁADUNEK - KORZYSTNE RABATY

tel. 032 / 21 11 838
tel.kom.0602-33-87-21